

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 197 (8288)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa 31 sierpnia 1977 r.

Nakład: 130.718

A

Cena 1 zł

Posiedzenie
Biura Politycznego
KC PZPR

Biurowo Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dn. 30 bm. zapoznawało się z przebiegiem wizyty Szachinszacha Iranu Mohammada Rezy Pahlawiego w Polsce i zaakceptowało w pełni przyjęte w jej toku porozumienia. Stwierdzono, że wizyta ta przyczyni się do rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej Polski i Iranu, stanowiącej wkład obu krajów w dzieło utrwalania odprężenia i rozwoju przyjaznej współpracy międzynarodowej.

Biurowo Polityczne oceniło stan przygotowań do rozpoczynających się wkrótce siewów jesiennych i zbioru roślin pastewnych. Mimo spiętrzenia prac żniwnych, przygotowania te przebiegają sprawnie. Do dyspozycji rolnictwa zostały skierowane dodatkowe ilości kombajnów do ziemniaków, buraków i kukurydzy na ziarno oraz kopaczek ciągnikowych. Przygotowano także znaczną ilość kolumn do parowania ziemniaków na pasze.

Zwiększeniu ulegnie powierzenia uprawy zbóż, w szczególności powiększony zostanie areal zasiewów pszenicy oraz popiołów ozimych. Pilnym zadaniem jest przyspieszenie omłotów, czyszczenia i dostaw nasion zbóż do gospodarstw objętych planowym odnowieniem materiału siewnego. W związku z trud-

Ciąg dalszy na str. 2

Rolnicy wykorzystują
każdą godzinę pogody

Na polach naszego regionu trwa bez przerwy — nawet nocą — wytyżona praca. Jej wzmożone tempo dyktuje sprzyjająca w ostatnich dniach pogoda, dająca szansę szybkiego zakończenia żniw i nadgonienia opóźnień w innych robotach, poprzedzających jesienną akcję w rolnictwie.

W Białostockim stoi jeszcze na pniu sporo łanów zbóż jarych, najwięcej owsa — miejscami wciąż niedojrzałego. W zachodnim paśmie województwa — w gminach Tykocin, Poświętne, Brańsk czy Drohiczyń — widać stosunkowo najwięcej nie zwiezionych z pól sнопów. Szacuje się, iż do skoszenia pozostało jeszcze około 4 proc. (czyli prawie 10 tys. ha), a do zwiezienia — 13 proc. z całej powierzchni zbóż. Gospodarstwa uspołecznione, które mają aktualnie nie zżęte ponad 1,5 tys. ha zbóż zapowiedziały żniwny finisz w najbliższych 2-3 dniach. Przy nadal dobrej pogodzie i dotychczasowym tempie koszenia do przyszłego tygodnia powinien on nastąpić również w całym województwie.

Odnotowano znaczny postęp w drugim sianokosach, (skoszono prawie 80 proc., a zwieziono 75 proc. łąk) oraz w podorywkach ścierniskowych, które wykonano w 70 proc., to znaczy na blisko 70 tys. ha. Wykorzystując ciepłe dni (choć termin agrotechniczny już minął) sieją rzepak. Zaletą jest w tym względzie są jeszcze znaczne i zapewne nie uda się ich nadrobić w całości.

W tych SKR, które uporały

się już ze żniwami, skoncentrowano się na usługowym wapnowaniu gleb, nawożeniu i podorywkach. Dotychczasowe zaawansowanie wapnowania jest niewielkie: wysiano dopiero około 11 tys. ton wapna, tj. 24 proc. zaplanowanej ilości. Tymczasem większość tych prac powinna być wykonana w okresie późniejszym. W takich spółdzielniach kółkowych jak Choroszcz, Sidra, Wyski czy Poświętne, wysiano dotychczas po 300-700 ton wapna, ale w innych — jak SKR Gródek, Nurzec Stacja, Michałowo czy Jaświły — wapnowania jeszcze nie rozpoczęto. W ostatnim tygodniu wysiano pod rzepak lub oziminy ponad 800 ton nawozów fosforowych i potasowych. Podorywki u rolników wykonano w sumie na 12 tys. ha.

Z bilansu dotychczasowych prac żniwnych wynika znaczne zróżnicowanie wykorzystania maszyn kółkowych. Na ogólny plan usługowego koszenia 99,2 tys. ha skoszono dotychczas 86 tys. ha, w tym 18,5 tys. kombajnami. Średnio na wiązałkę przypada po 61 ha, a na kombajn „Bizon” — po 100 ha. Zdecydowanie nie wykorzystane zostały „Vistule” (tylko po 24 ha). Najwięcej skoszonych hektarów (po 80-90) przypada na wiązałki w SKR Mońki, Poświętne, Janów, Wyżki i Szudziałowo, w kombajnowaniu natomiast (po 150-160 ha na „Bizona”) przodują SKR w Korycinie i Poświętne. Poniżej przeciętnej wojewódzkiej — po 30-45 ha na wiązałkę — znajdują się SKR w Tykocinie, Suwałki i Brańsku. (bis)

*

Jeśli tylko pozwoli pogoda jutro, a najpóźniej pojutrze żniwa w całym niemal woj. łomżyńskim zostaną zakończone. Blisko 93 proc. skoszonych zbóż znajduje się w stodołach.

Wczoraj ostatnie zasiewy zbierano w gminie Trzciannę. — Jeśli pogoda się utrzyma zakończymy żniwa 31 bm.

Odra wciąż groźna

WARSZAWA (PAP) — Kulminacja przepływającej Odra fali powodziowej we wtorek osiągnęła poziom Nowej Sól. Ze względu na wysoki poziom wody podwyższono tu — przy użyciu worków z piaskiem — wały ochronne na długości 4 km. Mimo energicznej akcji zabezpieczającej, woda wylała powodując wyrwę na drodze państwowej na trasie Nowa Sól — Przybórz, zrywając nawierzchnię i nasyp drogi. Zalanych zostało 300 ha użytków rolnych. Podjęte środki zapobiegły dalszemu powiększeniu się uszkodzenia drogi i obszaru zalanego.

W dorzeczu Odry, która wciąż nie przestaje być groźna, stan alarmu powodziowego obowiązuje w części gmin województwa polskiego, wrocławskiego, legnickiego, ięzycznego, zielonogórskiego i gorzowskiego. Obowiązuje Odry, które są nieustannie patrolowane, podwyższono też w rejonie Mińska, Starej Wsi i Kleczka, w woj. zielonogórskim. Wszędzie, gdzie istnieje potrzeba, umacnia

Snopowiązałki spółdzielni kółek rolniczych zjechały już z pól. Mechanicy konserwują je, uzupełniają brakujące części, słowem — przygotowują do przyszłorocznych zbiorów —

Ciąg dalszy na str. 2

Pierwsze wyniki
egzaminów wstępnych
do szkół wyższych

WARSZAWA (PAP) — W Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki dokonano wstępnej oceny tegorocznych rezultatów rekrutacji na pierwszy rok studiów dziennych w uczelniach podległych temu resortowi.

O przyjęcie na studia ubiegało się 126.575 osób, na które

oczekiwano 55.300 miejsc. Najwięcej kandydatów zgłosiło się na kierunku uniwersyteckiego — średnio 2,9 na jedno miejsce, w akademiach rolniczych (2,8), do wyższych szkół pedagogicznych i akademii ekonomicznych (2,4) oraz do wyższych szkół technicznych (1,8).

W porównaniu do ub. r. wzrosło zainteresowanie kierunkami rolniczymi i uniwersyteckimi. Utrzymał się poziom zgłoszeń na studia pedagogiczne, natomiast spadł spadek liczby kandydatów na studia techniczne. Największą popularnością wśród młodzieży cieszyły się kierunki: historia sztuki (6,7 kandydata na jedno miejsce), kulturoznawstwo (5,9), konserwacja i restauracja dzieł sztuki (5,7), psychologia (5,4), pedagogika (5,3), etnografia (4,8), prawo (4,7), nauki polityczne (4,2), geologia (4,1). Niedobór kandydatów wystąpił tradycyjnie już na matematyce, fizyce, chemii oraz wychowaniu technicznym, mechanice, budownictwie, elektrotechnice i transporcie. Na te kierunki studiów 12 września br. zorganizowane zostaną dodatkowe egzaminy wstępne. Dokumenty kandydatów mogą składać do dnia 8 września br.

Spśród wszystkich kandydatów lipcowy egzamin wstępny zdało 45 proc. osób, które przystąpiły do egzaminu. Natomiast blisko 50 proc. nie zdało egzaminu.

Zagadkowa śmierć
van Lackera

HAWANA (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski pisze: Zagadkowa śmierć w Brukseli Andre van Lackera, byłego doradcy chilijskiego prezydenta Salvadora Allende wywołała w Hawanie poruszenie, a zwłaszcza wśród licznych uchodźców politycznych z Chile przebywających na Kubie.

Wiadomo bowiem, że macki tajnej policji politycznej DINA — obecnie występującej tylko pod inną nazwą, sięgają nie tylko Ameryki Łacińskiej i północnej ale także krajów europejskich. Belgia była jednym z krajów szczególnie penetrowanych przez jej agentów. Poniedziałkowy „Granma” organ KC Kuby przedstawiając szczegóły tego tragicznego wydarzenia, podkreśla, że „okoliczności śmierci van Lackera wskazują, iż na nią miała ona bez udziału policji politycznej Pinocheta”.

Zarówno wśród Kubańczyków jak i uchodźców podkreśla się wypowiedzi zony Andre van Lackera, Marii Heleny Peralta — znanej niegdyś w swoim kraju artystki — która oświadczyła, że nie wie, czy aby śmierć ta nastąpiła wskutek wypadku. Dodała ona, że jej mąż już wcześniej spotykał się z pogroźkami.

Lackera wypadł z okna szóstego piętra budynku ministerstwa spraw gospodarczych.

1 września

Święto Szkoły

Zamiast inauguracji roku szkolnego — Święto Szkoły, uroczystość o żywym oddźwięku w środowisku. Tak będzie już co roku, po raz pierwszy w najbliższy czwartek.

Rok szkolny 1977/78 zaczyna w województwie białostockim 39.570 uczniów szkół zawodowych i ogólnokształcących, z tego w klasach pierwszych 11 tys. 720. Szkolnictwo zawodowe dominuje — w różnych placówkach tego typu uczyć się będzie 29.340 osób, w liceach

10.230; w szkołach dla pracujących — 11.400.

Po raz pierwszy zaczynają pracę licea zawodowe rolnicze w Suchowoli, Drohiczyń, Michałowie, Mońkach, Łapach, Knyszynie, Dąbrowie. Młodzież uzyska tu pełne wykształcenie ogólne oraz zawodowe kwalifikacje rolnicze. Na potrzeby POLCOLORU uruchomione zostały z nowym rokiem szkolnym specjalności elektroniczne: w białostockim Technikum Elektrycznym, w Zespole Szkół Zawodowych w Białym Podlaskim oraz w zasadniczej szkole Związku Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku. Dla fabryki dywanów, przyszłych tkaczy dekoracyjnych i technologów tkanin dekoracyjnych przygotowawca będzie białostocki zespół szkół włókienniczych. Dla makroregionalnych potrzeb uruchomiono policealne studium zawodowe w zakresie ochrony środowiska (technologia wody) w ZSZ nr 1 w Białymstoku.

Ciąg dalszy na str. 2

12 października
całkowite
zaćmienie Słońca

NOWY JORK (PAP) — 12 października w niektórych rejonach półkuli zachodniej nastąpi zaćmienie Słońca. Zjawisko to będzie można obserwować pod wieczór począwszy od zachodnich wybrzeży Meksyku po Kolumbię. Naukowcy przeprowadzą w tym czasie liczne badania: jedni udadzą się w rejon Pacyfiku położony około 1200 mil morskich od Los Angeles, inni zaś ustawiają swoje przyrządy na północ od stolicy Kolumbii, Bogoty, gdzie zaćmienie Słońca będzie całkowite.

Następne tego rodzaju zjawisko na półkuli zachodniej będzie można obserwować w północno-zachodnich Stanach Zjednoczonych 22 lutego 1979 roku. Kolejne nastąpi w roku 2107.

Niespokojna
ziemska
skorupa

LONDYN (PAP) — Poniedziałek na świecie był dniem aktywności sejsmicznej: ziemia zatrzęsała się w Chinach, Wenezueli i w Argentynie.

Późnym wieczorem w środkowych Chinach nastąpiło trzęsienie ziemi o sile 6,3 stopnia w skali Richtera z epicentrum 300 kilometrów na zachód od Czungczing.

Średniej mocy wstrząsy wywoływały panikę wśród ludności rejonu położonego 500 kilometrów na północny-wschód od Caracas.

8 sekund drżała ziemia w Valparaiso w Chile.

Wstrząsy zarejestrowano także w San Juan w Argentynie.

33 lata
z kulą w głowie

LONDYN (PAP) — 37-letni George Kite przeżył 33 lata z kulą karabinową w głowie. Kite, który w czasie wojny służył w brytyjskich oddziałach spadochronowych, trafiał w czoło z broni maszynowej w bitwie pod Arnhem w 1944 r. Po wojnie zwracał się wielokrotnie do lekarzy, którzy uważali jednak taki wypadek za zbyt nieprawdopodobny. Dopiero zdjęcie rentgenowskie, które wykonano w tym roku po wypadku przy pracy, jakiemu uległ były spadochroniarz, dowiodło, że mowa była o kulce, która w jego głowie tkwi kuła o średnicy 3/4 cala. Zdaniem lekarzy przeżył w tych warunkach tylko dzięki temu, że kulę nie uszkodziła mózg.

Polska inwestuje
w zagraniczne
źródła surowców

WARSZAWA (PAP) — Przez wiele lat rządy większości krajów średnio i wysoko rozwiniętych wykorzystywały wszelkie dostępne im instrumenty polityki gospodarczej dla zwiększenia eksportu. Sprawy importu, a zwłaszcza importu surowców, miały charakter drugorzędny. Wynikało to z ich łatwej osiągalności; bo na ogół surowce znajdowały się w krajach o małym potencjale gospodarczym i nie one decydowały o cenach i zbycie.

Sytuacja obecna jest zasadniczo różna, a przyczyn jest wiele. W większości krajów zracjonalizowano bogactwa naturalne i rządy tych krajów uzyskały nad nimi pełną lub prawie pełną kontrolę. Okazało się również, że wzrost produkcji w wielu gałęziach gospodarki światowej był szybszy od rozwoju wydobycia i produkcji surowców i materiałów do produkcji. Popłynęło na wiele surowców przewyższył ich podaż.

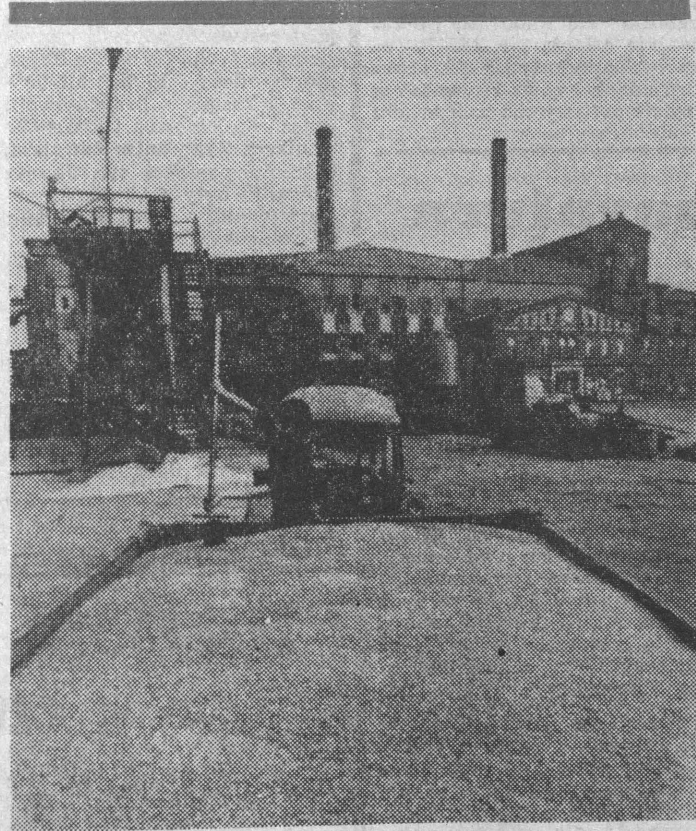
Obecnie rządy krajów wysoko rozwiniętych starają się zagwarantować sobie potrzebne surowce w okresach wieloletnich i sprawa ta nabrała charakteru strategicznego.

Polska dysponuje pewną ilością surowców i mimo, że inwestowanie w ich wydobycie lub produkcję ma charakter czasu i kapitałochłonny, nie szczędzimy wysiłków, by wykorzystywać koniunkturę na surowce na rynku światowym, no i oczywiście, spożytkować

je w maksymalnym stopniu dla rozwoju krajowego przemysłu.

Polska jest czwartym producentem, a drugim eksporterem surowców.

Ciąg dalszy na str. 2



Skandal w Hiszpanii

Naruszenie nietykalności
poselskiej J. Blanco

MADRYT (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze:

Przewidywał kongres deputowanych Korteżów po nadzwyczajnym posiedzeniu zwołanym w poniedziałek w związku z poturbowaniem i zatrzymaniem przez policję socjalistycznego deputowanego w Santander, 33-letniego lekka Jaime Blanco, wydatko komunisty, w którym stwierdza, iż „mimo uprzedniego wylegitymowania się karnetem poselskim, był on zatrzymany przez policję i odprowadzony do komisariatu, gdzie został jakiś czas przetrzymany”. Prezydium kongresu w Madrycie 5 dni ogłosiło wyniki śledztwa w tej sprawie.

Naruszenie immunitetu parlamentarnego deputowanego z ramienia Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE), który próbował interweniować w obronie młodzieży uczestniczącej w demonstracji na rzecz autonomii regionu kantabryjskiego, którego policjanci bili pałkami, wywołało gwałtowne protesty członków kongresu. Skandal narastał, gdy ktoś tej sprawie może doprowadzić do poważnego osłabienia pozycji ministra Spraw Wewnętrznych Marina Villi. Nie wyklucza się, że PSOE przedstawi wniosek o jego dymisję.

Wtorkowe dzienniki madryckie podają dokładny opis wydarzeń, z którego wynika m. in., że parlamentaryzacja potraktowana została przez policję jak pospólstwo przestępstwa i „postawiony pod ścianą w komisariacie policyjnym”.

Śledztwo generalny KC KPH, Santiago Carrillo, określił sprawę jako „niezwykłą poważną”, oświadczając, że należałoby nawet pomyśleć o dymisji ministra Spraw Wewnętrznych.

Tegoroczne mokre żniwo suszą także cukrowie. Cukrownia w Głogowie w woj. legnickim wysuszyła już 4500 ton rzepaku, zaś od połowy sierpnia suszy pszenicę, którą dostarczają okoliczne PGR-y.

NA ZDJĘCIU: żniwo pszenicy na placu składowym cukrowni „Głogów”. CAF — Gawalkiewicz — telefot

Wyspy Brytyjskie
bliżej Europy

LONDYN (PAP) — Wyspy Brytyjskie zostaną wkrótce „przesunięte” o 190 metrów w kierunku kontynentu europejskiego. Kontradmirał David Haslam poinformował, że mapy, jakimi dysponuje brytyjska admiralita, a z których część została sporządzona w 1795 roku przy pomocy obserwacji gwiazd, zawiera

ją nieścisłości. Wykryto je dzięki sześciu amerykańskim satelitom telekomunikacyjnym. Tak np. Wyspy Scilly zostaną na nowych mapach usytuowane 74 metry bardziej na zachód i 64 metry na północ, a Wyspy Szealandzkie zostaną „przesunięte” 63 metry na południe i 116 metrów na zachód.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

nościami w pełnym zaspokojeniu zapotrzebowania na nawozy mineralne, zwłaszcza fosforowe i azotowe. Biuro Polityczne zwróciło uwagę na konieczność prawidłowego ich rozdziału oraz wykorzystania w pełni nawozów naturalnych. W transporcie należy zapewnić priorytet dla nawozów i wapna nawozowego.

Rozpatrując stan przygotowań do skupu warzyw, owoców i ziemniaków jadalnych, podkreślono konieczność pełnego ich zagospodarowania i zgromadzenia na zimę większych zapasów niż w latach poprzednich.

Surowce — problem na dziś i jutro

Ciąg dalszy ze str. 1

rem węgla kamiennego w świecie. Jeszcze wyższą pozycję zajmujemy w wydobyciu i eksporcie siarki, wysoka w produkcji i eksporcie kwasu siarkowego, z roku na rok windujemy się w światowych statystykach w wydobyciu miedzi i w produkcji oraz eksporcie miedzi elektrolitycznej. Nasze „mocne karty” surowcowe, to także kopalnia soli kamienna, a z produktów rolnych — rzepak, kukurydza i ziemniaki.

Niestety, wiele surowców o podstawowym znaczeniu dla rozwoju gospodarki musimy importować. Należą do nich przede wszystkim: ropa naftowa i gaz ziemny, rudy żelaza i metali kolorowych, celuloza, sole potasowe, bawełna.

Niepowodzenie misji Owena i Younga

LONDYN (PAP) — Niepowodzeniem zakończyła się misja w południowej Afryce misji Spraw Zagranicznych W. Brytanii Davida Owena i przedstawicieli USA w ONZ Andrew Younga, którzy zakończyli w Pretorii rozmowy z premierem rządu południowej Afryki Johnem Vorsterem, nie uzyskując poparcia dla „nowego” brytyjsko-amerykańskiego planu uregulowania konfliktu rasyjskiego. Wyściganicy USA i W. Brytanii zabiegali o wstawienie Vorstera dla ewentualnego porozumienia. W tym celu obie strony przedstawiły mu plany, które nie zostały zaakceptowane. W tym celu obie strony przedstawiły mu plany, które nie zostały zaakceptowane.

Odważna akcja na zbiornikowcu „Karpata”

SZCZECIN (PAP) — W bardzo trudnej sytuacji znalazł się ostatnio zbiornikowiec Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie M/T „Karpata”. Jak wynika z depeszy przesłanej do szefostwa centrali PZM przez dowódcę tej jednostki kpt. Z. W. Zygmunta Sasina, w czasie rozładunku nafty w holenderskim porcie Borssele, nastąpiła na statku groźna awaria. Wybiły ostro otwór w przewodzie głównej instalacji ładunkowej. Ponieważ nie było żadnej możliwości odciążenia uszkodzonego odcinka zaworami, w każdej chwili groziło zatopienie całego statku i ładunku. Przystąpiono więc do akcji ratunkowej, do której włączyła się cała załoga i nie zwalniając na niebezpieczeństwo zlikwidowała zagrożenie. Praca była bardzo ciężka, pracujących przy usuwaniu uszkodzenia marynarzy zmieniano co minutę. Statek i ładunek uratowano.

Pożar ambasady USA w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS przekazała treść oświadczenia, jakie ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Malcolm Toon złożył w związku z pożarem w ambasadzie USA.

Ambasador Toon oświadczył, że pożar nastąpił z powodu usterek w sieci elektrycznej oraz niechcący radzieckich strażników i pracowników ambasady, którzy walczyli w trudnych warunkach, w pracach z ogniem.

„Antyki” nowy polski film sensacyjny

ŁÓDŹ (PAP) — „Antyki” — to nowy film sensacyjny, który powstał w Łódzkiej wytwórni filmowej „Profil”. Jego twórcą jest krakowski reżyser Jerzy Zajączkowski. W tym filmie przedstawiono historię polskiego szpiega, który walczy z przestępcami międzynarodowymi. Film jest bardzo ciekawy i wart uwagi.

Zakończenie sesji Komitetu Rozbrojeniowego

O skuteczny zakaz broni masowej zagłady

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze:

We wtorek dobiega końca sesja genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego. Głównym tematem obrad 30 państw uczestniczących były propozycje zawarte w memorandum ZSRR, przedłożonym na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie powstrzymania wyścigu zbrojeń i dalszych kroków na rzecz rozbrojenia.

Równoległe do prac Komitetu, odbyły się w Genewie konsultacje ZSRR — USA — W. Brytanii na temat zawarcia układu o całkowitym zakazie doświadczeń z bronią

jądrową. Po ich zakończeniu uczestnicy trzech państw poinformowali, że właściwie rokowania ZSRR — USA — W. Brytanii w sprawie opracowania wspólnego projektu międzynarodowej konwencji o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową rozpoczną się w Genewie 3 października br.

Jak podkreślało wielu delegatów, istotny wkład w prace Komitetu Rozbrojeniowego wniosły również dwustronne, radziecko-amerykańskie konsultacje, mające na celu rozpatrzenie możliwości podjęcia przez ZSRR i USA wspólnej inicjatywy w sprawie zawarcia wielostronnej konwencji o najgroźniejszych, śmiertelnych chemicznych środkach prowadzenia wojny, jako pierwszego kroku prowadzącego do całkowitego i skutecznego zakazu broni chemicznej. Jak podał rzecznik ZSRR i USA, delegacje obydwu państw przeprowadziły też w Genewie konsultacje, dotyczące zakazu opracowywania i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, a w szczególności zakazu broni radiologicznej. Inicjatywę w tych sprawach będą rozpatrywać na kolejnej sesji genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego.

W pracach Komitetu brali udział wybitni eksperci z 14 państw o wiodącej technologii w tym ZSRR, USA, W. Brytanii, Szwecji i Polski. Zarów-

no poszczególni rzecznicy delegacji rządowych, jak i eksperci, potwierdzili, że w większości omawianych problemów osiągnięto postęp. Tym samym wypracowanie ostatecznych ustaleń jest uzależnione przede wszystkim od odpowiedniej decyzji politycznej zainteresowanych rządów w sprawie zasięgu przyszłych porozumień.

Święto Szkoły

Ciąg dalszy ze str. 1

1 września zaczyna pracę 6.986 nauczycieli (2.700 z pełnym wyższym wykształceniem), w tym ponad 100 po raz pierwszy. (D.G.)

W województwie łomżyńskim do liceów ogólnokształcących uczęszczało w tym roku 3.940 uczniów; do klas pierwszych przystąpiło 990. Szkoły zawodowe we wrześniu 1.524 uczniów więcej niż w roku ubiegłym. Ogółem w zasadniczych szkołach zawodowych, technicznych, liceach zawodowych i szkołach policealnych uczyć się będzie 10.640; do klas pierwszych uczęszczać będzie 1.000 uczniów.

Wzrasta liczba osób uczących się w szkołach zawodowych i liceach ogólnokształcących dla pracujących. Tą formą nauki objętych zostanie w bieżącym roku szkolnym 3.600 osób. (zn)

Rolnicy wykorzystują każdą godzinę pogody

Ciąg dalszy ze str. 1

powiedział nam Zdzisław Dzierżonowski, kierownik gminnej służby rolniej. — Po zostało nam jeszcze do zwieźnienia około 2 proc. owsa. Wszystkie posiadane środki koncentrujemy teraz na pracach równie ważnych jak żniwa, takich jak orki, wapnowanie, zbiór drugiego pokosu łąk. Niestety na większości łąk stoi woda. Główną tego przyczyną są deszcze, ale jest także inna, mianowicie awaria przepompowni w Woskowie. Po przeładunku gmin zgłosziliśmy do WZiR konieczność usunięcia usterek. Oczekujemy, że z załatwieniem tego, a przyszły deszcz.

W sześciu gminach województwa sytuacja jest bardzo zła. Z setek hektarów rolnicy, wspierani przez pracowników urzędów gmin, służbę rolną, wynoszą zboże z łąk.

Wczoraj 15 pracowników Urzędu Miasta i Gminy i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Wysokiego Mazowieckiego pracowało we wsi Międzywielkie, a 8 osób z Urzędu Miasta i Gminy — we wsi Osipy Wydzioły. Pracowano także na polach rolników we wsiach Brzózki — Salki w okolicach Wysokiego Mazowieckiego. Sprzątnięto zboże z przeszło 20 ha.

W gminie Zaręby Kościelne woda stoi na około 200 hektarach gruntów. W wsiach Świerze i Niematy i innych wczoraj rolnicy wynosili snopek na wyższe miejsca.

— Na polach w naszej gminie — mówi naczelnik gminy Perlejewo, Jędrzej Moczulski — pozostaje jeszcze około 50 proc. zasiewów. M. in. we wsiach Twarog, Moczydły, Międzywielkie. Ziemia jest już żółta. Mamy około 500 ha nie skoszonych łąk. Przysłałaby się nam pomoc. Potrzebni są ludzie umiający kosić.

Podobnie niekorzystna sytuacja jest w gminach Sokół, Andrzejewo, Ciechanów. Rolnicy tych gmin pracują ponad siły. (zp)

W woj. suwalskim uprzątnięto zboża z 80 proc. arealów. Choć do końca żniwa jeszcze trzeba trochę poczekać, uważa pracowników sektora rolnictwa w woj. suwalskim przesława się coraz bardziej na roboty polnawne.

Na dobrą sprawę jedynie rolnicy z gmin północno-wschodnich są w tej chwili zaprzęgnięci przede wszystkim żniwami. Dotyczy to np. WPGR w Gołdapi, gdzie jeszcze pozostało do skoszenia 1100 hektarów mieszanki i owsa, to jest 30 proc. ogólnego zasiewu. Pewne komplikacje powoduje tu nieregularne porzucanie zboża, co zmusza do „wybierania” poletek nadających się do koszenia. Podobnie jest w Dubienkach, Baniach Mazurskich i Wiżajnach.

Już teraz, przed ostatecznym zakończeniem żniw w województwie, można stwierdzić, że SKR-y wyraźnie przekroczy plan sprzątnięcia, który zakładał skoszenie 56 tys. ha. Przewiduje się, że SKR-owskie brygady żniwne skożą

Szachinszach i Cesarzowa Iranu zakończyli wizytę w CSRS

PRAGA (PAP) — W Pradze zakończyli się we wtorek rozmowy między prezydentem Czechosłowacji GUSTAVEM HUSAKIEM i Szachinszachem Iranu MOHAMMADEM REZĄ PAHLAWIM. Oba przywódcy omówili perspektywy rozwoju współpracy czechosłowacko-irackiej, w szczególności zaś długoterminowych kontaktów gospodarczych. Podpisany został protokół o rozwoju współpracy gospodarczej.

Szachinszach Iranu Mohammad Reza Pahlavi i Cesarzowa Iranu Farah Pahlavi zakończyli we wtorek oficjalną wizytę w Czechosłowacji i udali się w drogę powrotną do kraju.

SPORT

Niespodzianka w San Cristobal

Jan FALTYN wicemistrzem świata

SAN CRISTOBAL (PAP) — Pierwszy medal dla naszych kolarzy zdobył w San Cristobal Jan Faltyn (Dolmel Wrocław), który zajął drugie miejsce w długodystansowym torowym wyścigu punktowym (na 50 km). Mistrzem świata został Belg Constant Tourné, wicemistrzem świata Polak

Jan Faltyn, a trzecie miejsce zajął kolarz radziecki Nikołaj Makarow.

W konkurencji tandemów amatorów na mistrzostwach świata ostateczną kolejność jest następująca: 1. CSRS, 2. ZSRR, 3. RFN, 4. Polska (Benedykt Kocot, Janusz Kotliński).

W KRAJU I NA ŚWIECIE

C. KAPKAŁA

W Pieninie zakończył się międzynarodowy turniej przyjaźni młodzieżowych zespołów w boksie. Duży sukces odniósł nasz pięciarz wagi lekkiej, niepełnowież, zdobywając miejsce w finale z Amerykaninem Eddie Dibbem i uległ mu po zacietliwalce 6:4, 3:6, 2:6, 5:7.

W świetnej formie znajduje się natomiast nasz od dłuższego czasu Hiszpan Maurelio Ornes. Pokonał on w półfinale turnieju Jaime Filloia 6:3, 6:0, 6:1.

Podczas mistrzostw para Wojciech Fibak i Dick Stockton (USA) przegrała z Amerykanami Bobem Lutem i Stanem Smithem 3:6, 2:6.

WYSOKIE ZWYCZYSTWO
POLSKICH PIĘCIARZY

Do kraju powróciła ekipa polskich pięciarzy, która uczestniczyła w obchodach „Dni Polskich” w Włochach w RFN. Polacy stoczyli pojedynki z reprezentacją tego miasta zwyciężając 18:2, jedyną porażkę ponieśli w walce z Niemcami 10:12.

LEKKOATLETYKA FINLANDII
W POLSCE

We wtorek przyszyła do Warszawy lekkoatletyczna reprezentacja Finlandii, która w dniach 31 sierpnia i 1 września w Bydgoszczy zmierzy się z drużyną Polski. W zespole są m. in. Kalmari, Kalliomäki, Tuominen, Viiren. Finowie wystąpią w stabilnym składzie, bez zawodników występujących w Pucharze Świata.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

Na Średniej Krokwi w Zakopanem odbyły się mistrzostwa tenisowe USA zawodowców. Polak Wojciech Fibak spotkał się w walce o miejsce w finale z Amerykaninem Eddie Dibbem i uległ mu po zacietliwalce 6:4, 3:6, 2:6, 5:7.

Podczas mistrzostw para Wojciech Fibak i Dick Stockton (USA) przegrała z Amerykanami Bobem Lutem i Stanem Smithem 3:6, 2:6.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

C. KAPKAŁA

W Pieninie zakończył się międzynarodowy turniej przyjaźni młodzieżowych zespołów w boksie. Duży sukces odniósł nasz pięciarz wagi lekkiej, niepełnowież, zdobywając miejsce w finale z Amerykaninem Eddie Dibbem i uległ mu po zacietliwalce 6:4, 3:6, 2:6, 5:7.

W świetnej formie znajduje się natomiast nasz od dłuższego czasu Hiszpan Maurelio Ornes. Pokonał on w półfinale turnieju Jaime Filloia 6:3, 6:0, 6:1.

Podczas mistrzostw para Wojciech Fibak i Dick Stockton (USA) przegrała z Amerykanami Bobem Lutem i Stanem Smithem 3:6, 2:6.

WYSOKIE ZWYCZYSTWO
POLSKICH PIĘCIARZY

Do kraju powróciła ekipa polskich pięciarzy, która uczestniczyła w obchodach „Dni Polskich” w Włochach w RFN. Polacy stoczyli pojedynki z reprezentacją tego miasta zwyciężając 18:2, jedyną porażkę ponieśli w walce z Niemcami 10:12.

LEKKOATLETYKA FINLANDII
W POLSCE

We wtorek przyszyła do Warszawy lekkoatletyczna reprezentacja Finlandii, która w dniach 31 sierpnia i 1 września w Bydgoszczy zmierzy się z drużyną Polski. W zespole są m. in. Kalmari, Kalliomäki, Tuominen, Viiren. Finowie wystąpią w stabilnym składzie, bez zawodników występujących w Pucharze Świata.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

W ZAKOPANEM WYŁAZŁY
DUŻE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD
WIELKICH I LICZNYCH WĘZOWI-
CZÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ
WIDZIAŁA TAKĄ IMPREZĘ PO RAZ
PIERWSZY.

**PYTANIE: KOMU ZALEŻY NA DOBREJ JAKOŚCI MIESZKAŃ PRZY-
WODZI ZWYKLE NA MYŚL LOKATORA. ZANIM JEDNAK UŻYTKOWNIK
ZOSTANIE PRZYDZIAŁEM PRZYPISANY DO PRZYSZŁEGO M, ZŁA LUB
DOBRA JAKOŚĆ ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH TWORZONA JEST OD
DAWNA. OBRAZ NIEKTÓRYCH WYMARZONYCH MIESZKAŃ, POTRAFI
POTEM TYSIĄCOM LUDZI ZNIWECZYĆ CAŁE ZADOWOLENIE Z FAK-
TU OTRZYMANIA KLUCZY.**

Mirosław Kowalewski tak charakteryzuje w zamieszonym na łamach „Trybuny Ludu” artykule „Nad mieszkaniowym buble” dziwną bezsilność ośób odpowiedzialnych za to, czy nowe warunki bytowych, czy poligonem amatorskich robót przy usuwaniu usterek, wiemy i to że odbiorcy pod presją rzeczywistości godzą się (bo coś innego mogą robić?) na nie najlepszą jakość oddawanych do eksploatacji mieszkań.

— Rzeczywiście wiemy. Taką „wyrozumiałością” legitymują się niektórzy przedstawiciele inwestorów z przesami spółdzielni mieszkaniowych włącznie, którzy gotowi są zrozumieć wszystkie kłopoty budowlanych, ale mają poważne trudności z dostrzeżeniem kłopotów lokatora.

Być może widok „wieloletnich” kolejek po przydziałach wyraża pewną pseudoodporność na jakościowe problemy. Być może sami już wierzą w argumenty chętnie cytowane interesantom przez wykonawcę (plan jest napięty, zatrudnienie niepełne, moce przerobowe przeciążone).

Cóż jednak zyskuje przedsiębiorstwo budowlane na tym, że przyspieszy terminy kosztów jakości? Pozornie — czas, ludzi i sprzęt, ale faktycznie chyba niewiele. Lokatorzy skrupulatnie wypunktują niedoróbki w swoich mieszkaniach i wcześniej czy później trzeba będzie z powrotem skierować na to samo miejsce ekipy fachowców, odrywając ich od innych pilnych zadań, wprowadzając organizacyjny bałagan.

Chociaż... Gra na zwłokę, bo tak to chyba trzeba rozumieć, nie przynosi wprawdzie zaskarżenia budowlanym, ale przynosi rezultaty oczekiwane, choć niebity uczywie względem mieszkańców. Iż lokatorów nie decyduje się czekać na „komisie usterek”. Nie chcą mierzyć cierpliwości latami gwarancji budynku i zaistalowanych w nim urządzeń lub po prostu doświadczyć demo-

Komu zależy?

lowania wnętrza przez brygady remontowe po roku czy dwóch od czasu zamieszkania — zabiera się samemu do roboty.

Kosztuje to ciężkie pieniądze, które notabene ktoś już pobral za skoczność robotę; kosztuje sporo wysiłku i nerwów; prowadzi do tego, że okres rzeczywistego zasiedlenia mieszkania przesuwa się o tygodnie lub miesiące.

Sądne dni przeżywa administracja, jak choćby ta z białostockich osiedli „Piasta” i „Przydworcowego II”. Nie dysponując liczbą fachowców, którzy byłiby w stanie całkowicie usunąć usterek, ograniczają interwencje do najtrudniejszych, awaryjnych przypadków.

Tak czy inaczej, jakiś odsetek mieszkaniowych bubli, hojnie prezentowanych przez budowlanych, przestaje obciążać konto wykonawcy. Nie jest to chyba jednak dobra droga do pozytywnej opinii o systemie wykańczania obiektów i spokoju sumienia, a raczej droga do nerwowego, finansowego i organizacyjnego wyeksploatowania lokatorów oraz administratorów, u których koncentruje się lawina skarg i pretensji.

Mirosław Kowalewski pisze w „Trybunie Ludu”: „Nieodparcie nasuwa się mniemanie, że wiele spraw można by rozwiązać bez wieloletnich programów, bez studiów naukowych — drogą zwyczajnie zastrzeżonej kontroli, zwiększonych wymagań, zerwania z tolerancją”. I nie jest to nawet mniemanie, ale szczerza prawda, którą potwierdzają

przykłady systemu odbioru budynków mieszkalnych przyjęte na osiedlu mieszkaniowym Cukrowni „Łapy” czy choćby osiedlu PGR w Krynkach.

Czymże więc tamtejsi inwestorzy górują nad innymi (podkreślam, że mam na myśli wyłącznie odbiór mieszkań)? Ano tym, że sprawy nie formalizują, że tamtejsze komisje stanowią rzeczywistego partnera i sojusznika lokatora.

Nie trzeba być wyjątkowej klasy specjalistą, żeby w przekazywanych, gotowych rzekomu mieszkańach, zwrócić uwagę na wypaczone drzwi, skoszone okno, opadające tynki, odstające płytki PCV, wypadające metalowe okucia z elementów stolarki itp.

nionej liczby mieszkaniowych bubli, które w natłoku spraw jakoś „uchodzą uwadze”.

W każdym razie łatwiej jest przesunąć dwóch — trzech fachowców z sąsiednich pomieszczeń, by poprawili swoją robotę, niż szukać ich po miesiącach lub latach na innych obiektach. Pretensji nie było zresztą w Łapach wiele, bo jak twierdzi sekretarz KZ PZPR — Jan Ziolkowski, komisja z przedstawicielami zakładowej organizacji partyjnej, związkowej, dyrekcji, zadbała o interes lokatorów i dotąd nie odebrała mieszkań, dopóki nie doprowadzono ich do przyzwoitego stanu.

Któż zarzuci mi, że chodzi tu o czas, a ludzie, którzy mogliby już mieszkać, gnieźdźli się nadal w prymitywnych warunkach, czekając na klucze. Sprawa dyskusyjna. Uważam, że zamienić prymityw na prymityw i robić z konieczności z nowego mieszkania teren budowy — to nie jest rozwiązanie o jakimś marzmy.

Zresztą wykonawca, który widzi ze strony inwestora konsekwencję w postępowaniu i nieustępliwość postara się, żeby szybko uwinąć się z robotą, która i tak go nie minie. Tą właśnie nieustępliwość wykazała też dyrekcja kryńskiego PGR. Terminów odbioru bloków mieszkalnych było tam kilka, ale właśnie dzięki temu obojędnie się zapewne bez poważniejszych reklamacji. Rezultaty oglądaliśmy z przedstawicielami białostockich władz wojewódzkich. Opinia była jednoznaczna: w tak wykonanych mieszkaniach przyjemnie będzie urządzić się i niejedna miejska rodzina mogłaby pozdrościć jakości wykończenia wnętrza. Dodam, że poza tym także konsekwencji działania ze strony odbierającego lokale, który zresztą nie wymagał niczego więcej, jak niezbędnego, jakościowego minimum.

Uważam, że lokator nie może być w swoich staraniach o należyte warunki mieszkaniowe osamotniony i bezbronny (bo coś to za oręż — prawo do interwencji). Powinien znaleźć wreszcie oczekiwane oparcie w zespołach powołanych do działania w jego imieniu, zobligowanych niejako do wnikliwej kontroli i oczywistych wymagań, a nie składania autografów na formularzach.

ANDRZEJ POLAKOWSKI



1 września 1882 roku z inicjatywy i przy współudziale Ludwika Waryńskiego powstała pierwsza polska partia robotnicza — I Proletariat.
NA ZDJĘCIU: Ludwik Waryński 1856—1889 — działacz ruchu robotniczego, organizator i przywódca I Proletariatu. W roku 1885 skazany w procesie 29 proletariackich na 16 lat katorgi. Zmarł w twierdzy szlisselburskiej.

CAF—Archiwum

Wielki Proletariat

„Osobiscie nie mam zamiaru siebie bronić — powiedział w sądzie przywódca „Proletariatu”, Ludwik Waryński. — Zapytany, czy poczuwam się do winy, oświadczyłem już, o winie mojej i nas wszystkich nie może być mowy. Mamy walczyć za swoje przekonania, my jesteśmy usprawiedliwieni przed własnym sumieniem i przed ludem, którego sprawie służyliśmy... Socjalistyczna teoria otrzymała prawo obywatelstwa w nauce i na jej korzyść nieustannie świadczą realne fakty współczesnego życia... Sympatie robotników po naszej stronie. Dumni jesteśmy świadomością, że rzucone przez nas ziarno głęboko zapadło i pociło korzenie...”

Socjalno-Rewolucyjna Partia „Proletariat” była pierwszą polską partią polityczną o programie marksistowskim. Powstała 1 września 1882 roku, chociaż działalność kolek propagandowych i agitacyjnych trwała w Królestwie Polskim już od dziesięciu co najmniej lat. Koła rewolucyjne i grupy rewolucyjne, tworzone przez L. Waryńskiego w Warszawie, Krakowie i Galicji, były zalążkiem tej partii.

Zywiolowa, nieświadoma walka polskiego proletariatu datuje się od początku lat sześćdziesiątych XIX stulecia. Główny był np. w 1861 roku strajk tkaczy łódzkich w fabryce Scheiblera, zakończony zniszczeniem warsztatów mechanicznych przez robotników „Proletariat” na czele z Ludwikiem Waryńskim zorganizował ruch robotniczy, wniósł do niego socjalistyczną ideologię przeszedł na polski grunt zasady „Manifestu Komunistycznego”. Wielką zasługą tej właśnie partii jest zespolenie walki o narodowe i społeczne wyzwolenie.

To właśnie dzięki tym historycznym zasługom partia nazwana została później Wielkim Proletariatem. Była ona ucieleśnieniem zasad klasowości i internacjonalizmu.

Partia wydawała w warunkach nielegalności i stałego zagrożenia ulotki (odezw), a także czasopiśmo pt. „Proletariat”. W okresie poprzedzającym powstanie partii broszury i czasopiśma o charakterze socjalistycznym przychodziły z zagranicy.

Pierwszy numer „Proletariatu” ukazał się 15 września 1883 roku, a piąty (ostatni) 1 maja 1894 r., po dłuższej przerwie spowodowanej aresztowaniami.

Wpływy partii wśród klasy robotniczej rosły z każdym dniem. Rok 1883 był okresem największego rozwoju. Po aresztowaniu przywódcy „Proletariatu”, Ludwika Waryńskiego (28.IX.1883 r.) przez carską policję, kierownictwo objął Stanisław Kunicki, a po jego aresztowaniu 19-letnia Maria Bohuszewiczówna. Nowe kierownictwo, w warunkach wzmagających się aresztowań, przejmując taktykę spiskową i działalność terrorystyczną, na wzór rosyjskich narodników. Ostatnie grupy „proletariackich” zostały aresztowane w 1888 roku.

Proletariacki nie załamali się w czasie aresztowań, ani na sali sądowej, ani pod szubienicą. Na stokach warszawskiej Cytadeli straceni zostali: Stanisław Kunicki, Piotr Bardowski (Rosjanin), Michał Ossowski i Jan Pietrusiński. Zginęli z okrzykiem „Niech żyje rewolucja socjalna”!

Ludwik Waryński, skazany na 16 lat katorgi, zmarł w lutym 1889 roku w więzieniu szlisselburskim. Innych proletariackich zesłano na katorgę do różnych miejscowości na Syberie. Do słynnego więzienia katorżniczego na krańcach Syberii zesłani zostali: Feliks Kon, Mikołaj Lury (Rosjanin), Henryk Duleba, Tadeusz Rehniewski, Mieczysław Mańkowski. Bohaterska walka „Pierwszego Proletariatu” i postać jej nieugiętego przywódcy Ludwika Waryńskiego były wzorem dla bojowników robotniczych następnych pokoleń. (Interpress)

Z zagranicy

Jeszcze zanim sekretarz stanu USA Cyrus Vance udał się w podróż do Pekinu, rzecznicy administracji ostrzegali, że nie należy się liczyć z żadnymi spektakularnymi rezultatami tej wizyty. W Waszyngtonie podkreślano — publicznie i wielokrotnie — iż Vance nie wyrusza do Chin z nowymi propozycjami, lecz jedynie z „misją informacyjną”. Nazwano też jego podróż „roboczą”, „badawczą” i „zapozna wczą”.

O czym Vance rozmawiał w Pekinie?

Rzeczywiście, minęły już dwa lata od czasu pobytu w Pekinie wysoko postawionych przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, wyjazd Vance’a stanowił pierwszą okazję do spotkania między czołowym reprezentantem nowej administracji amerykańskiej i nowym kierownictwem chińskim, jakie wyłoniło się po śmierci Mao Tse-tunga i walkach wewnętrznych.

Względnie nie niewatpliwie wpłynęły na przebieg rozmów i wynik wizyty Vance’a, która zakończyła się bez opublikowania komunikatu i bez uroczystej oprawy, co odzwierciedliło jej ograniczone znaczenie. Nowe kierownictwo chińskie, sprawujące władzę w nie ustabilizowanej sytuacji wewnętrznej musiało zachować ostrożność w kompromisach, podobnie jak nowa administracja amerykańska. Bowiem główny punkt sporny — problem Tajwanu — pozostał nie rozstrzygnięty, a wraz z nim ulegał opóźnieniu pełna normalizacja stosunków chińsko - amerykańskich.

Władze ChRL ogłosiły w dniu przyjazdu sekretarza stanu, że pełne stosunki dyplomatyczne między Pekinem i Waszyngtonem będą mogły być nawiązane, jeżeli USA anulują układ o wzajemnej obronie z Tajwanem, zerwają stosunki dyplomatyczne z tą wyspą i wycofają stamtąd amerykańskie kontyngenty wojskowe. Są to warunki niemożliwe obecnie do spełnienia, nawet gdyby Waszyngton chciał pójść Pekinowi na rękę i dostosować się do jego życzeń.

Oto niedługo przed podróżą Vance’a senator Edward Kennedy publicznie wystąpił z propozycją całkowitej normalizacji stosunków USA — ChRL kosztem zerwania z dotychczasową polityką wobec Tajwanu. Jak podano później do wiadomości, wystąpienie Kennedy’ego nie było zaskoczeniem dla Departamentu Stanu. I naczelnym mówiąc, stanowiło ono swego rodzaju sondaż podjęty w celu sprawdzenia, jak daleko może administ-

cja się posunąć. Na reakcję nie trzeba było długo czekać: senator Barry Goldwater natychmiast wystosował list do Vance’a, w którym stwierdził, że przyjęcie propozycji Kennedy’ego byłoby „hańbą dla Ameryki”.

W ciągu przeszło pięciu lat, które upłynęły od nawiązania stosunków wzajemnych w rezultacie wizyty ówczesnego prezydenta Nixona w Chinach (lutego 1972 r.), sprawdził się punkt widzenia amerykańskich przeciwników zerwania z Tajwanem. Wniosek do ZSRR była i jest decydującym czynnikiem, skłaniającym Pekin do orientowania się na współpracę z USA mimo spornej sprawy Tajwanu. Pekin wręcz pragnie w związku z tym amerykańskiej obecności wojskowej w pobliżu Chin. W takiej sytuacji rzecz drugorzędna jest np. niestabilność stosunków gospodarczych. Obróty handlowe USA — ChRL, które w 1972 roku wyniosły 92 miliony dolarów, w roku następnym zwiększyły się niemal dziesięciokrotnie (ok. 960 mln dol.), lecz w 1976 roku spadły do poziomu 337 milionów.

Przed odjazdem z Pekinu sekretarz stanu USA i jego główny rozmówca, minister spraw zagranicznych ChRL Huang Hua mówili o „ważnych punktach wspólnych interesów” i „niemalże liczbie wspólnych punktów”, co zostało jednoznacznie zrozumiane przez zagranicznych obserwatorów jako potwierdzenie faktu, że przeciwdziałanie polityce ZSRR jest zasadniczym spoiwem tej „wspólnoty”. Pisz zresztą o tych sprawach także amerykańska agencja Associated Press.

Toteż, bez względu na ograniczone znaczenie wizyty Cyrusa Vance’a w Pekinie, jeśli chodzi o formalną normalizację stosunków USA — ChRL — która jest równie odległa jak przed wizytą — należy ten dialog rozpatrywać nie tyle interesów odprężenia międzynarodowego, którym chiński przywódca jawnie się przeciwstawia. W tym świetle stosunki chińsko-amerykańskie należą do tych wydarzeń międzynarodowych, którym nikt dążyć do poprawy klimatu w świecie nie może wystawić świadectwa innego niż negatywne. (Interpress)

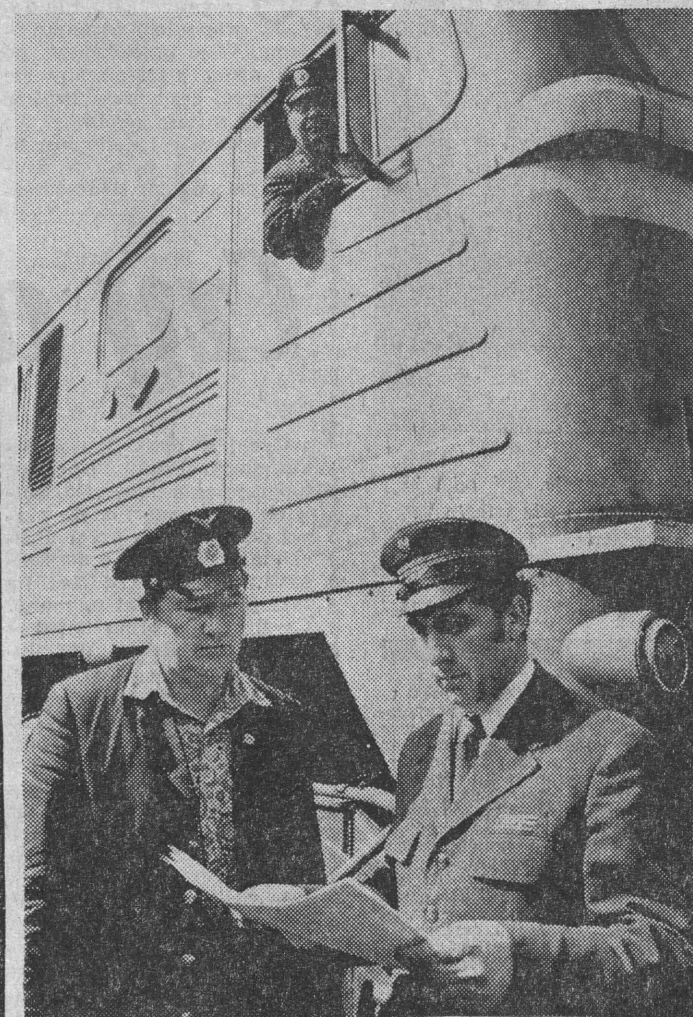
MAREK DĘBSKI

Dokerzy kolejowego portu

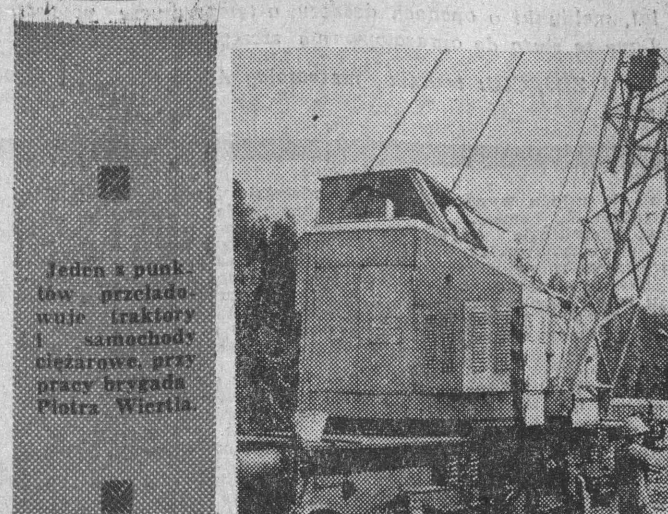
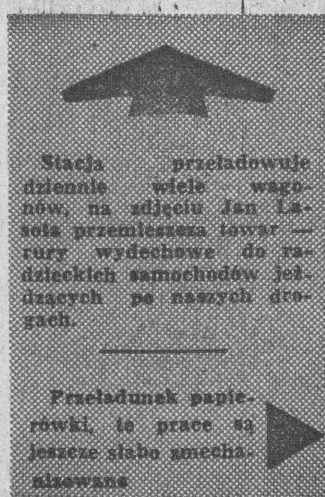
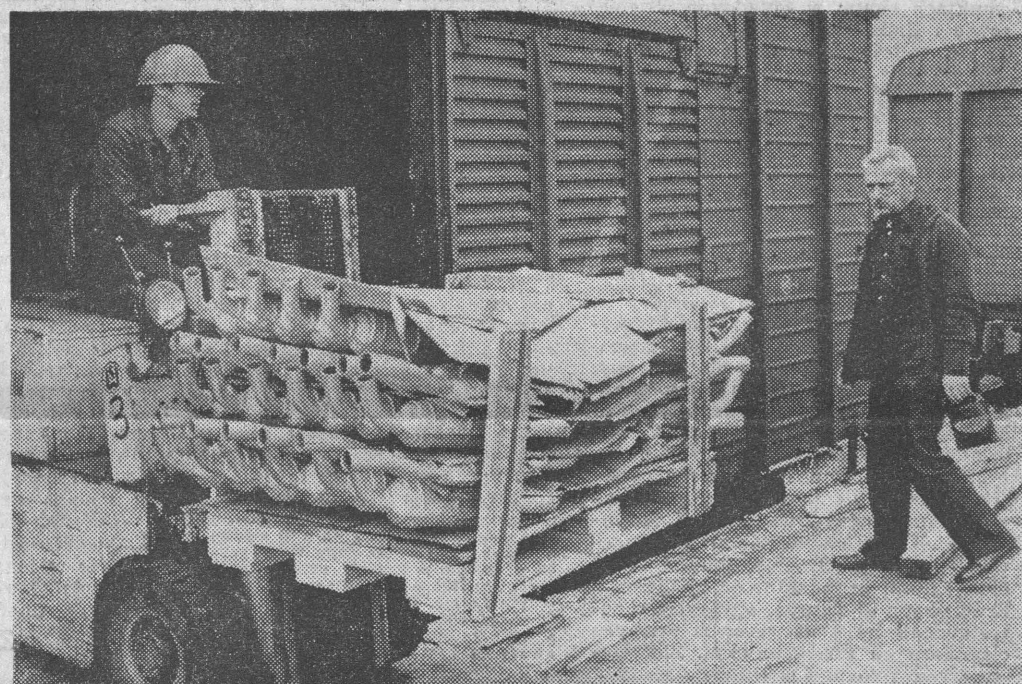
Przez graniczny rejon przeładunkowy w Siemianówce przechodzą towary importowane z ZSRR oraz tranzyt do NRD. Dziennie przeładowuje się wiele wagonów tzw. urobownicy, a m. in. papierówkę, celulozę, płyty pilśniowe i wiórowe, lodówki, telewizory, a nawet samochody i traktory. Większość prac przeładunkowych jest zmechanizowana, a to bywa takimi towarami, przy których transport zmechanizowany jest rzeczą trudną. Rejonowa Dyrekcja PKP nawiązała więc kontakt z Politechniką Białostocką, czego efektem są pisane już prace magisterskie na temat osprzętu specjalistycznego służącego do mechanizacji prac przeładunkowych.

Przy przeładunku towarów pracuje ponad 600-osobowa załoga. W bieżącym roku plan zakłada wzrost przeładunków o 300 tysięcy ton.

Stacja w Siemianówce prowadzi socjalistyczne współwzrostnictwo pracy z radzieckimi kolegami ze Swisłoczy. Wśród kryteriów oceny znajduje się m. in. wielkość masy przeładunkowej i sprawny obrót wagonów. Polscy kolejarze mają się czym pochwalić — ostatnio propozycję czterokrotnie znajdował się w ich rekach.



Naczelnik rejonu Paweł Lewsza (z przodu) z radzieckimi kolegami — Sergiuszem Onopukiem i maszynistą Wasyliem Remią harmonogram przeładunków. Fot. Z. Lenkiewicz



Jeden z punktów przeładunku: traktory samochodowe, przy pracy brygada Piotr Wierla

Pierwszy tunel BAM

Pierwszy tunel górski wielkiej Bajkalsko-Amurskiej Magistrali (BAM) został w tym miesiącu przekazany do użytku na wschodnim odcinku tej trasy. Tunel długości 1800 m przebiega pasmo górskie Dusse — Alin i otwiera drogę na zachód do mostu nad Amgunem — dopływem Amuru. Most ten ma być oddany do użytku w 60-tą rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. Do końca tego roku na trasie 304 km (z łącznej długości BAM — 3145 km), zostanie już podjęty ruch kolejowy. (PAP)

CZYTELNICZY REDAKCJA

SPRAWA DO ZAŁATWIENIA

Będąc przejeżdżając w Łomży, udałem się na pocztę, aby zadzwonić do kolegi. Tam oczywiście poprosiłem o książkę ze spisu numerów telefonicznych dla miasta Łomży. U dostępną mi książka była tak zniszczona, że w ogóle nie mogła spełnić celu swojego przeznaczenia. Strony zabrudzone, prawie nieczytelne, a na dodatek do połowy porwane kartki. Spytałem panią siedzącą po drugiej stronie okienka, czy nie ma innego, dobrego egzemplarza. Odpowiedź była przecząca.

Rozumiem, że książki ze spisu telefonów są w ciągłym użytkowaniu i tym samym przedko ulegają zniszczeniu. Ale czy nie można temu zaradzić? Czy nie można się np. zaopatrzyć w kilka takich książek, aby w razie zniszczenia jednej, uzupełnić jej miejsce nową? Przypuszczam, że cena takiej książki nie jest aż tak wysoka, aby Poczta Główna w Łomży nie mogła sobie pozwolić na ten wydatek.

SŁAWOMIR WĄDŁOWSKI
Olsztyn

NIEPORZĄDKI, NIEPORZĄDKI...

Szanowni redaktorzy! Zrobić jeszcze jeden festyn parowy w Pisz. Może z tej okazji posesa przy ul. Kościuszki nr 10/18 doczeka się wreszcie uporządkowania. Prędko będziemy obchodzić rocznicę rozkopania naszego podwórka, kiedy to układano rury ciepłownicze. Na krótko przed festynem zabrano się zwano do porządkowania i układania trylinki. Ułożono parę metrów trylinki i na tym roboty zostały zakończone. Jak dotąd nie nie wskazuje na to, że do zimy zrobi się tu jakiś taki porządek.

M. WOJCIECHOWSKI
Pisz, woj. suwalskie

Ulica Wspólna w Ciechanowcu (woj. łomżyński) przedstawia opłakany widok. Kilkuśmetrowa arteria prowadzi na targowice, stąd jest na niej tłoczno. Sama ulica jest rozkopana, bez nawierzchni. Dawniej było tu inaczej. Ulica była sprzątnięta, białono krągłymi. Dziś wszystko jest zaprzeczeniem tamtych czasów. W porze deszczowej błoto zalewa chodniki, gdy jest sucho biegnie motorowóz uzbija olbrzymie tumany kurzu. Płoty pochylone, za nimi w ogródkach urosły wysięgi się nowe osie i pokrzywy. Rozróżniamy krzewy bzu i jaśminów spychających ludzi z chodnika na jezdnię. Mieszkańcy tej ulicy popadli chyba w letarg. Ze nie wymarli, są na to dowody. Jakże? Wylewanie brudów i nieczystości na ulicę.

Być może już w tym roku ulica doczeka się nowej nawierzchni. Wprawdzie w tej chwili na to się nie zanosi, gdyż bardzo poważna dla Ciechanowca inwestycja (kanalizacja miasta), kończąca swój bieg uźródło ul. Wspólnej, trwać będzie kilka lat. Jednak nieporządki, jakie tam panują, zakrawają na wielką ironię.

JANUSZ K.
Ciechanowiec

DRZEWO — ZAWALIDROGA

Wiosną br. przy ul. Zwycięstwa usunęto wiele drzew. Zadałem pytanie, dlaczego podczas tych prac zapomniano o dużym topoli, na wprost suchej, rosnącej na środku chodnika. Metr przed drzewem stoi znowu stół. Ziemia tu jest obniżona. Drzewo nie dodaje otoczeniu żadnego uroku, odwrotnie — utrudnia chodzenie przechodniom. A ulica ta — jak wiadomo — jest bardzo ruchliwa.

F. ZIMNOCH
Białystok

JAK NAS WIDZĄ...

Z racji swojej pracy, podróżuję po całej Polsce. Z przykrością stwierdzam, że Przedsiębiorstwo PKS wysyła na trasę samochody i ich obsługę w stanie przeczącym wszelkiej estetyce. Chodzi mi o samochody dalekobieżne, pospieszne. W innych wojewódzkich miastach samochody PKS mają czyste szyby, zastójki, siedzenia. Kierowca ubrany jest w służbowy garnitur, białą koszulę i krawat. U nas jest zupełnie inaczej. Ostatnio jechałem z Białegostoku do Lublina samochodem pospiesznym. Okna i firanki brudne, kierowca ubrany niechlujnie, nieogolony. Dlaczego mamy się wyróżniać i to pod względem ujemnym spośród innych miast w kraju? Czy nie można temu zaradzić. Nie wymagam to przecież większego zachodu.

STAŁY CZYTELNIK
z Białegostoku

CZEKAMY NA MIESZKANIA

Problem, który nas nurtuje, był już poruszany na łamach „Gazety”. Jesteśmy pracownikami PGR w Białym Podlaskim, który buduje nowe mieszkania. Miałby być one oddane do użytku w lutym br. Termin, niestety, nie został dotrzymany. Ustalono kolejny termin na lipiec br. I znowu fiasko. Na budowie nie widać ani jednego pracownika. Budynki w stanie surowym stoi od lipca ub. roku. Warto zaznaczyć, że budowę rozpoczęto w roku 1975. W tej chwili nikt nie interesuje się postępami robót na tym obiekcie. Oczekujący na mieszkania, mieszkający w kwaterach przywrotnych, o bardzo trudnych warunkach. Płacimy za te kwatery słone pieniądze.

PRACOWNICY PGR
w Białym Podlaskim

INWALIDA CZEKA NA WÓZEK

W styczniu br. otrzymałem z przydziału wózek inwalidzki. Od pierwszych dni jego użytkowania okazał się niesprawnym: wada skrzyni biegów, niesprawne hamulce oraz pęknięcie blachy na karoserii. Po kilkakrotnych naprawach przez Stację Obsługi „Polmozyby” nr 3 w Kieleżynie rezultat nie został osiągnięty.

1 lipca po raz piąty wózek został odtworzony do naprawy, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego. Kierownik Stacji Obsługi tłumaczy się tym, że „Polmozyby” w Szczecinie nie dostarcza części zamiennych i dlatego nie może wykonać naprawy. Co mam począć w takiej sytuacji? Kończy się lato, a ja jestem przykuty do łóżka. Wydatkowałem na wspomniany wózek prawie 2.400 zł i nie mam z niego żadnego pożytku. Nadmieniam, że jestem inwalidą I grupy, bez lewej nogi, i prawa noga jest niesprawna z powodu miażdżycy.

MIECZYSLAW SZATKOWSKI
Białystok

OD REDAKCJI: Dwa spośród zamieszczonych w rubryce listów zasługują na szczególne potraktowanie. Pierwszy sygnalizuje opieszałość prowadzonych robót na budowie mieszkań dla pracowników PGR w Białym Podlaskim. I choć zwykle nie powracamy po raz drugi do tych samych spraw na łamach „Gazety”, tym razem odstąpiliśmy od tej zasady. Każde nowe mieszkanie jest w opinii społecznej na wagę złota, zaś zalewanie z wykończonym budynkiem wzniesionego już w stanie surowym — zakrawa na prosty na skandal.

Druga sprawa — to wózek dla inwalidy. Tłumaczenie brakiem części zamiennych może i prawdziwe, nie zwalnia jednak pracowników Stacji Obsługi „Polmozyby” w Kieleżynie od obowiązku potraktowania sprawy wyjątkowo i monitorowania „Polmozyby” w Szczecinie aż do skutku. Przecież chodzi o człowieka, który nie może poruszać się o własnych siłach. (Jg)

Prawnik informuje

ZWOLNIENIE Z PRACY

NA ZABIEGI LEKARSKIE
Lecze się w lekarza specjalistę, który przyjmuje tylko w godzinach przedpołudniowych. Ostatnio dostaliśmy skierowanie na zabiegi, które również nie wykonywane tylko w godzinach rannych. Czy zakład pracy ma prawo żądać, abyśmy odpracowywali czas opuszczenia pracy z powodu zabiegów? Dotychczas odpracowywaliśmy takich nieobecności nie tądano. (Teodora E. Białystok)

Za czas zwolnienia z pracy w celu udania się do lekarza lub na zabiegi leknicze pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jeżeli

odpracował on czas zwolnienia. Podstawa: § 22 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 grudnia 1974 r. w sprawie regulaminów pracy oraz zasad uprawnień i świadczeń z tytułu nieobecności w pracy i udzielania zwolnień od pracy (Dz. U. nr 49, poz. 299 z późn. zm.).

URLOP WYPOCZYNKOWY PO URLOPIE BEZPŁATNYM

Od 1 kwietnia br. powrócił do pracy po urlopie bezpłatnym, udzielonym mi na opiekę nad małym dzieckiem. Czy w br. mam

PRZYWYKLIŚMY WSZYSCY UWAŻAĆ PROKURATORA ZA TEGO, KTÓRY OSKARŻA. NATOMIAST MNIEJ ZNANA JEST JEGO DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE KONTROLI PRZESTRZEGANIA PRAWA. A TO RÓWNIE WAŻNY I ROZLEGŁY ODCINEK PRACY TEGO URZĘDU. OTO NIEKTÓRE PRZYKŁADY Z TEJ DZIEDZINY Z BADAŃ PRZEWODZONYCH PRZEZ PROKURATURĘ WOJEWÓDZKĄ W ŁOMŻY I PROKURATURY REJONOWE WOJEWÓDZTWA.

W roku 1975 Prokuratura Wojewódzka w Łomży przy udziale prokuratorów rejonowych dokonała kontroli zabezpieczenia mienia społecznego w jednostkach obsługujących rolnictwo. Badania wykazały istnienie poważnych uchybień. Stwierdzono między innymi brak zabezpieczenia maszyn przed wpływem warunków atmosferycznych, niezabezpieczenie baz maszynowych przed dostępem innych osób itp. Stwierdzono również braki w wyposażeniu wielu jednostek podstawowych w sprzęt przeciwpożarowy.

Sprawie tej przyjrano się również na niektórych obiektach inwestycyj-

ki były nie zabezpieczone przed wpływem warunków atmosferycznych i wskutek niskiej temperatury przemarzły.

W punkcie skupu buraków cukrowych w Wysokim Mazowieckim stwierdzono niewykorzystanie urządzenia do automatycznego rozładunku i układania buraków w kopce. Urządzenie to od początku sezonu nie było sprawne. Ujawniono również poważne wady w organizacji kampanii. Prawie we wszystkich punktach skupu rolnicy musieli oczekiwać wiele godzin na odbiór ziemniaków i buraków. Zmarnowano w ten sposób znaczna ilość

pracownicy spółki nie orientując się o znaczeniu ścieków nadmiar ich odprowadzili do rzeki Lepak, skąd przedostali się one do Łomży. Powodując masowe śnięcie ryb. O tym śnięciu ryb informowała w swoim czasie „Gazeta”. Przy właściwej koordynacji działań tych dwóch jednostek nawet w tych szczególnych okolicznościach można było co najmniej częściowo zmniejszyć ilość odprowadzanych ścieków do rzeki Łomży.

Inne zaniedbania ujawniono w Zakładzie Mleczarskim w Piątnicy. Zakład ten w roku 1976 należał do największych trucielieli Narwi. W zakładzie istnieją oczyszczalnia biologiczna ścieków. Przepustowość oczyszczalni nie odpowiada jednak ilości ścieków odprowadzanych przez zakład w związku ze wzrostem produkcji. Zakład otrzymał odpowiednie środki inwestycyjne na budowę nowej oczyszczalni. Zgodnie z zawartą umową z wykonawcą — Rejonowym Przedsiębiorstwem Melioracyjnym w Łomży, budowa oczyszczalni winna być rozpoczęta w grudniu 1975 roku. Faktycznie prace, zresztą niewielkie, podjęto w sierpniu 1976 roku. Należy zwrócić uwagę, że w toku bezpośredniej kontroli na miejscu budowy w październiku 1976 r. nie zastano na budowie żadnego z pracowników wykonawcy. Sam zakład zaś ze swej strony nie podjął starań w tej sytuacji o ewentualne usprawnienie istniejącej oczyszczalni.

Ustalono również inne błędy polegające na niewłaściwym zaplanowaniu przepustowości oczyszczalni w stosunku do potrzeb zakładów. Przykładem tego rodzaju jest oczyszczalnia ścieków w Zakładach Przetwórstwa Mlecznego w Wysokim Mazowieckim. W zakładach tych w roku 1975 oddano do użytku nową oczyszczalnię. Oczyszczalnia ta wraz z już istniejącą starą oczyszczalnią nie odpowiadała w chwili oddawania jej do użytku rozmiarom produkcji zakładów. Ponadto oczyszczalnię przyjęto do użytku z wadami w budowie i wskutek tego często dochodziło do awarii. Niewielkim zaś kosztem można było wybudować oczyszczalnię o odpowiedniej przepustowości.

Przykładowo z tego zakresu w roku 1976 Prokuratura Wojewódzka w Łomży i Prokuratura Rejonowa złożyły 81 pówództw i wniosków do sądów. Pewne sytuacje dałoby się wytlumaczyć, gdyby kierownictwa zakładów wyczerpały wszystkie posiadane możliwości w celu zmniejszenia ilości ścieków lub ich zanieczyszczenia. Takich prób nie stwierdzono.

W toku badań chodziło o ujawnienie tego rodzaju działań, które nie pociągająby za sobą wydatkowania znacznych środków materialnych, jak również nie były zbyt pracochłonne i wymagałyby specjalnych umiejętności. Trzeba sobie bowiem zdawać sprawę z tego, że tam gdzie poprawa może nastąpić jedynie drogą inwestycji, często kosztownych i długotrwałych, prace tego rodzaju muszą trwać dłuższy czas. Wykonanie jednak działań możliwych do realizowania już teraz mogłoby przynajmniej częściowo ograniczyć ujemne skutki w tym zakresie. Z drugiej strony, zakłady płaciły znaczne kary za zanieczyszczenie wód mimo, że jedynie część środków przeznaczonych na kary przeniesiona na konkretne działania ochronne spowodowałaby poprawę w zakresie czystości wód. W konsekwencji zwiększałoby to zysk zakładów. Nie wszędzie prawda ta była rozumiana.

Kary nie odnozą większego skutku, ani też w zasadzie nie wpływają na poprawę działania zakładów w zakresie ochrony wód. Nie stwierdzono ani jednego przypadku obciążenia konkretnej osoby przynajmniej częściowo kar. I chyba to było powodem ich prawie żadnej skuteczności.

Oczywiście, uproszczeniem byłoby stwierdzenie, że Prokuratura szuka jedynie błędów. Często w toku podejmowanych kontroli ukazujące się prawidłowe działania szeregów jednostek. Na te tych dobrze pracujących zakładów tym bardziej zaskakują fakt, że w innych zakładach nie podjęto właściwych działań w celu usunięcia zaniedbań.

ZYGMUNT ZEMBRZYCKI



Trudno już wyobrazić sobie gorący okres żniwa na wsi bez tak pomocnej rolnikom „instytucji” — wiejskiego dziecińca. Mamy nie zauracając sobie głowy pilnowaniem, a dla maluchów, nie znających na co dzień przedszkola, takie wspólne zabawy, to prawdziwa frajda.
NA ZDJĘCIU: dziecićcie we wsi Purda w woj. olsztyńskim. Z najmłodszymi doskonale bawi się pani kierowniczka — Bożena Cichońska.
CAF—Moroz

Adriatyk w... Ińsku

Wyjątkowo czyste jezioro w Ińsku w woj. szczecińskim stało się miniaturowym wzorcem wód... Adriatyku i łowisk antarktycznych.

Tu bowiem specjaliści od rybołówstwa z Jugosławii prowadzili badania nowych sieci, które używane będą do połowu sardynek na Adriatyku, zapewniając wiek-

Tu również nasze rybołówstwo prowadzi prace badawcze nad wzorcami sieci do połowów racków morskich. Bada się tu również przydatność i funkcjonowanie sieci używanych przez polskich rybaków na łowiskach afrykańskich, na Morzu Północnym — oraz na Georges Bank przy polowach. (J.K.)

Książka o naszej wyprawie na kryla — po rosyjsku

Dużą popularność zdobyła sobie interesująca książka dziennikarza, Bogdana Czubasiewicza, na temat przebiegu pierwszej polskiej wyprawy, mającej na celu zbadać antarktycznych łowisk kryla — „Tazarem ku Antarktydzie”.

Jej autor otrzymał ostatnio propozycję z ZSRR przetłumaczenia jej na język rosyjski. Ma ona ukazać się w Związku Radzieckim nakładem jednego z wydawnictw morskich.

Warto dodać — iż Bogdan Czubasiewicz jest nie tylko świetnym reportażystą, lecz również fotografikiem. Cykl jego zdjęć z antarktycznej wyprawy obrazujący trud rybaków dalekomorskich, eksponowany był w Muzeum Rybołówstwa w Szwajcarii. Obecnie wystawa eksponowana będzie w ośrodkach kulturalnych Górnego i Dolnego Śląska, Pomorza środkowego, a także Rzeszowszczyzny. (J.K.)



Stacja meteorologiczna w Bajkach koło Olsztyna. Stąd płyną codziennie, już od 26 lat, meldunki o opadach deszczu, o temperaturze powietrza, o kierunku i sile wiatru itp. Dane te służą do opracowywania szczegółowych komunikatów o pogodzie.

NA ZDJĘCIU: technik meteorolog Adela Kozicka i Alfons Korsak podczas codziennych zajęć.
CAF—Moroz

„Pierwsza żona ojca zmarła jeszcze przed wojną. Z drugą rozwiódł się. W 1940 r. związał się nieślubnie z trzecią. Miał z nią córkę, zapisaną w księgach metrykalnych na jego nazwisko. A teraz, po śmierci ojca ubiega się ona o swój udział w spadku po nim, mimo iż nie miał on z jej matką ślubu. Czy może dzie dziedziczyć gospodarstwo, skoro nie należy do mego rodu?” (z listu czytelnika).



Gdy przeczytałem ten fragment listu, nie do wierzałem własnym oczom. Wierzyłem, że przeczytałem po raz drugi i trzeci, aby się upewnić, czy rzeczywiście tak to zostało napisane. No bo doprawdy trudno jest uwierzyć, aby dziś, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych...

sach. A mimo to zapatrywania na pewne sprawy ma niemalże wiekowego starca z okresu jego młodości. Fenomen? Osobliwość? Nie sądzę bowiem, aby można to było zwać na karb niedomogów pedagogiki społecznej.

A może zresztą się mylę. Może tak ogólnie to on wie, że w Polsce Ludowej dzieci pochodzące z małżeństwa i dzieci nie pochodzące z małżeństwa mają całkowicie równe prawa, nie wyłącza prawa do dziedziczenia. Może nie tylko wie, ale także w pełni pojmuje głęboko społeczny, humanitarny sens takiego zrównania. Tylko że co innego jest wiedzieć i na-

tomnie i w stanie wolnym, ona po Tobie cały spadek z mocy prawa dziedziczy. Gdybyś zostawił tylko żonę, dziedziczy z nią po połowie. To, oczywiście, tak na uśmieszku, dla lepszego uświadamienia Ci wszystkich konsekwencji wynikających z pokrewieństwa.

Tak więc trzeba przyjąć za rzecz najzupełniej normalną, że Twoja prawda siostra na równych prawach z Tobą dochodzi do spadku po waszym wspólnym ojcu. Tak jest co do dziedziczenia ustawowego w ogólności. Co zaś się tyczy dziedziczenia spadkowego gospodarstwa rolnego, sprawa może przedstawiać się nieco odmiennie o tyle, że nie każdy z spad-

Czy dziedziczy...?

siatych, w czwartym dziesięcioleciu Polski Ludowej mógł jeszcze mieć ktokolwiek wątpliwości co do prawa dziedziczenia przez dzieci nie pochodzące z małżeństwa. Ciekawym, gdzie się taki przez tyle lat uchował? Czyżby gazet przez ten czas nie czytał? Radia nie słuchał? Nie, nie będę ujawniał jego adresu. Nie chcę bowiem wystawiać go na śmieszność w oczach jego środowiska. Gdyby to jeszcze chodziło o człowieka starszej daty, nawiązywałby tylko na sposób, jaki wyznaczyły przepisy prawne obowiązujące na tych ziemiach przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym, wówczas co innego. Potrafiłbyś zrozumieć, sądząc jednak z treści listu, z pytaniem tym zwraca się człowiek, który przynajmniej dorosły pełnoletności i wszedł w samodzielne życie już w naszych cza-

wet rozumieć ogólnie, a co innego tę ogólną wiedzę i te ogólne rozumienie odnieść do swojej własnej sytuacji. To czasem trudno przychodzi, zwłaszcza gdy w wyniku tego odniesienia trzeba pogodzić się z myślą, że do udziału w spadku dochodzi ktoś jeszcze.

— Ona nie należy do mego rodu, więc jakie może być prawo do dziedziczenia? — powiada Czytelniku. Powiem Ci, na to, Czytelniku, że według własnego uznania to możesz dobrać sobie przyjaciół. Rodzeństwo się nie dobiera. O pozostawieniu z Nią w stosunku pokrewieństwa zdecydował wcześniej Twój ojciec. Ciebie o zdanie pytać nie musiał. Jest Twoja krewna bez względu na to, czy Ci się to podoba, czy nie. I bez względu na to, czy będziesz ją za siostrę uznawał. Powiem Ci więcej. Gdybyś nie miał więcej rodzeństwa, a zmarł bezpo-

dobierców spełnia szczególną rolę. Nie określa prawem warunków, aby także takie gospodarstwo mogło w spadku otrzymać. Jeżeli warunki spełnia, to dziedziczy z nią po połowie. To, oczywiście, tak na uśmieszku, dla lepszego uświadamienia Ci wszystkich konsekwencji wynikających z pokrewieństwa.

— Tak więc trzeba przyjąć za rzecz najzupełniej normalną, że Twoja prawda siostra na równych prawach z Tobą dochodzi do spadku po waszym wspólnym ojcu. Tak jest co do dziedziczenia ustawowego w ogólności. Co zaś się tyczy dziedziczenia spadkowego gospodarstwa rolnego, sprawa może przedstawiać się nieco odmiennie o tyle, że nie każdy z spad-

JUSTYN

BIALOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „FAST Y”
odstąpi nieodpłatnie żużel piecowy.
Żużel mogą pobierać jednostki gospodarki domowej i osoby prywatne codziennie z placu składowego zakładu przy ul. Przedzimanowej 8 własnymi środkami transportu i przy użyciu własnych środków ładunkowych.
K 3011-00

SPRZYSTOBIENIE
W prasę druk. 28.VIII. br. Ogrzewanie Zakładu Lasów Państwowych w Białymstoku mylnie wydrukowano cenę 41.500 zł dot. samochodu „Zuk A-30”.
WINNA BYĆ: 42.500 zł.
K 4087-1

PRACA
PRZYJMIE pomoc do dziecka. Białystok, Siemkiewicza 3 m. 24, tel. 311-55.
ZATRUDNI pracowniczkę w zakładzie szusarskim. Białystok, Nowicka 6 Kowalczyk.
K 4017-1
PRZYJMIE ucznia do nauki zawodu bielarstwa samochodowego. Białystok, ul. Poleska 47, Tymniński.
K 3992-1
PRZYJMIE do pracy w ogrodzie. Władimir Korzybski, Łęgowo 100, woj. śląskie.
K 3246-1
ZATRUDNI na stałe w ogrodnictwie mężczyzn (zapewniam mieszkanie, wyżywienie), oraz zatrudnię dziewczynę (zapewniam mieszkanie). Bucior, Gdańsk Przybrzeże, Solikowskiego 6.
K 3241-1
PRZYJMIE ucznia do nauki szusarskiej i radiomechaniki. Białystok, ul. Bema 11, lokal nr 30, Stefan Zuk.
K 3891-1

LOKALE
PRZYJMIE na mieszkanie uczenie. Białystok, Produkcyjna 45.
K 3886-1
PRZYJMIE na mieszkanie uczniów. Białystok, ul. Siemkiewicza 14/14.
K 3994-1
PRZYJMIE na mieszkanie małżeństwo. Opłata za rok z góry. Białystok, ul. Prowiantowa 30.
K 3993-1
ODSTĄPI pokój. Białystok, tel. 319-30.
K 3894-1
ODSTĄPI pokój samotny panom. Białystok, Monopolowa 11.
K 3890-1
ODSTĄPI pokój panu. Białystok, Romantyczna 5.
K 3978-1
SAMOTNA, pracująca (mieszkanie spółdzielcze w 1983 roku) poszukuje niekierującego pokoju lub kawalerki na okres 5 lat w Białymstoku. Możliwość opłaty za pół roku z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3978.
K 3978-1
MIESZKANIE M-2 w Ostrołęce, w nowym budownictwie – zamienie na mieszkanie w Łomży. Władimir Bar.
K 1027-1

RODZINIE
Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci Dyrektora MPKIM w Sokółce
Tadeusza Andrejewskiego oraz **Jego Żony i Dzieci**
składają: Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa i pracownicy ZSB „STOLBUD” w Sokółce.
K 3317-1
Kol. BOGDANOWI ŁUKAWSKIEMU
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają: Rada, Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Inwalidów Niepełnosprawnych im. J. Marchewskiego w Białymstoku.
K 3322-1
Wyrazy współczucia GRAZYNI SOBOŃ
z powodu śmierci **Ojca**
składają: współpracownicy z Instytutu Farmakologii i Toksykologii AMB.
K 4038-1
Wyrazy szczerego współczucia kol. CZESŁAWI MACIEJCZUK
z powodu zgonu **Matki**
składają: Inspektorat Oświaty i Wychowania oraz Rada Zakładowa ZNP w Bielsku Podlaskim.
K 3313-1
Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANOWI SĄJKO
z powodu zgonu **Matki**
składają: Dyrekcja Oddziału, Rada Zakładowa i współpracownicy WUSP Oddział w Dąbrowie Białostockiej.
K 3315-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANOWI SĄJKO
z powodu zgonu **Matki**
składają: Dyrekcja Oddziału, Rada Zakładowa i współpracownicy WUSP Oddział w Dąbrowie Białostockiej.
K 3315-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANOWI SĄJKO
z powodu zgonu **Matki**
składają: Dyrekcja Oddziału, Rada Zakładowa i współpracownicy WUSP Oddział w Dąbrowie Białostockiej.
K 3315-1

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE
KZ PZPR, Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy.
K 3320-1

RZESZÓW! Mieszkanie spółdzielcze M-3 zamienie na równorzędne lub większe w Białymstoku. Oferty: „3888” Biuro Ogłoszeń, Rzeszów.
K 3945-1
GDANSK – M-3 spółdzielcze zamienie na większe w Łuku. Oferty: „3888” Biuro Ogłoszeń, Gdańsk.
K 3947-1

SAMOCCHODY
SAMOCCHOD „Trabant” 601 – sprzedam. Mikołajki, Kajki 30, tel. 216 (godz. 18-19).
K 4043-1
SPRZEDAM „Moskwicę 408” lub zamienie na „Warsawę” górnozworową. Suwałki, ul. Wojska Polskiego 6a.
K 3906-1
SAMOCCHOD „Wartburg” standard – sprzedam. Białystok, tel. 333-70.
K 4043-1
SAMOCCHOD marki „Warsawa” 204 (po remoncie, w dobrym stanie) – sprzedam. Zgłoszenia kierować: H. Raducha, Olecko, Pl. Wolności 30 m. 52.
K 1004-1
SAMOCCHOD „Syrena” 104 – sprzedam. Giżycko, Osiedle XXX-lecia PRL 3/35 (po godz. 16).
K 1035-0

„SYRENA” 104 – pilnie sprzedam. Dąbrowa Białostocka, ul. Kunawina 40/16.
K 1036-1
„SYRENA” 104 – pilnie sprzedam. Zgłoszenia kierować: Giżycko, ul. Wyzwolenia 9/2.
K 1032-1
„SYRENA” 104 – sprzedam. Augustów, 1 Maja 77 a. Józef Zarzaski.
K 1012-00
SPRZEDAM „Syrenę” 104. Suwałki, ul. Engelsa 50, Kowalski.
K 3904-1
„SYRENA” 103 – sprzedam. Białystok, ul. Kątowa 7 (od ul. 27 Lipca).
K 3903-1
„SYRENA” 105 – sprzedam. Białystok, ul. Wierzbowa 5 b m. 13.
K 3908-1
„SYRENA” 104 – sprzedam. Zabłudów, ul. I Dywizji 33.
K 3900-1
SPRZEDAM „Nysę 501” – silnik górnozaworowy, drzwi rozsuwane oraz cięgno „Zetor” niski na części. Antoni Wardach, wieś Jasna 1, gm. Knyszyn, p-ta Zofiiów. ka.
K 1013-1

„JAWA” 250 oraz palme – sprzedam. Szosa do Jezewa 103 m. 35.
K 3907-1
SPRZEDAM MZ ES250. Józef Wilczyński, Krzywółka koło Suwałk.
K 3905-1
CIĄGNIK „Ursus” po remoncie – sprzedam. S. Wyminio, Korycin, woj. białostockie.
K 3906-1
SPRZEDAM ciągnik C-328, stan dobry. Zgłoszenia: Michał Górski, zam. Orle 416, p-ta Sterlowski Wik., woj. suwalskie.
K 1043-1
KOPACZKĘ elewatorową, krótką – sprzedam. Bazył Szpilko, Dubiecko Osoczne, poczta Nowobereżowa.
K 1003-1
BIBLIOTEKĘ i kredens pokojowy (używane) – sprzedam. Białystok, Ostrowskiego 4 m. 24, tel. 261-60.
K 3901-1
MASZYNĘ dziewiarską, dwupłytową, niemiecką „Veritas” – sprzedam. Białystok, Antonikowska 52 m. 10.
K 3977-1
SPRZEDAM dom z ogrodem w Białej Piskiej, Informacje Ptas, tel. 24-71.
K 1044-0
DOMEK jednorodzinny, nie wykonywany, sprzedam. Wikasy k. Giżycka, tel. Giżycko 39-38, Stanisław Miłoś.
K 1043-0

Serdeczne wyrazy współczucia ob. JERZEMU GORSKIEMU
z powodu zgonu **Ojca**
składają: Rektor, Senat, Rada Zakładowa KZ PZPR oraz pracownicy PB.
K 3302-1
Wszystkim koleżankom i współpracownikom z WSS Oddziału w Białymstoku, którzy okazali udział w współczuciu w ciężkich dla mnie chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie mojej Matki!
Ireny Sieheńczuk
serdeczne podziękowanie składa
Ojciec
K 4036-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia kol. ANNIE ZIELIŃSKIEJ
z powodu zgonu **Ojca**
składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy POZN w Olecku.
K 3916-1
Wyrazy szczerzego współczucia kol. IRENIIE ROMAN
z powodu śmierci **Matki**
składają: współpracownicy Krajowej Spółdzielni Handlowej Drobno-egzemplarzystwa Oddział w Białymstoku.
K 3911-1
Wyrazy głębokiego współczucia kol. ROMUALDOWI GIL
z powodu zgonu **Matki**
składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, 1/2 współpracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku.
K 3301-1

W dniu 26 sierpnia 1977 r. zmarła w wieku 48 lat Jadwiga Sykulska
długoletni Kierownik Działu Kadr BZPW im. Dyr. Sierżana w Białymstoku.
Odznaną Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Jotą Odznaką Zasłużony dla Przemysłu Lekkiego, Odznaką Zasłużony Działacz Związku Zawodowego, Odznaką Zasłużony Pracownik BZPW.
Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
składają: KZ PZPR, Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy.
K 3320-1

TO TWOJA SZANSA!
W podwójnych zakładach Dużego Łotka – 4 WRZEŚNIA 1977 r.
dodatkowe nagrody specjalne!
15 SAMOCCHODÓW, 200 WYCIECZEK „Stefanem Batorem” do LENINGRADU.
TS PPTS – Białystok
k 3321-0

UWAGA PRACOWNICY BUDOWNICTWA
którzy z różnych przyczyn nie osiągnęli jeszcze średniego wykształcenia budowlanego, mogą uzyskać pełne średnie kwalifikacje zawodowe, po ukończeniu 3-letniego (6-semesteralnego) Średniego Studium Zawodowego o kierunku ogólnobudowlanym w Zespole Szkół Zawodowych Kombinatu Budownictwa Komunalnego w Białymstoku.
Kancelaria Studium przy ul. Piastowskiej 5 udziela informacji i wydaje druki skierowań do studium codziennie (z wyjątkiem świąt i sobót) w godzinach od 8 do 15.
K 3275-00

BIALOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Białymstoku
W POROZUMIENIU Z KOMENDAMI OCHOTNICZYCH HUFÓW PRACY w Łomży, Grajewie i Białymstoku OGŁASZAJĄ ZAPISY KANDYDATÓW w wieku od 18 do 24 lat do 2-letnich STACJONARNYCH OCHOTNICZYCH HUFÓW PRACY
Zgłaszając chęć przystąpienia do OHP zdobędziesz atrakcyjny, poszukiwany i dobrze płatny zawód:
— MURARZA - TYNKARZA
— CIEŚLI
— MONTAŻYSTY
— BETONIARZA - ZBROJARZA
— OPERATORA
oraz zdobędziesz szkolenie obronne w systemie samobrony z przeniesieniem do rezerwy.

ZGŁOSIĆ SIĘ MOŻESZ NATYCHMIAST!
Ochotnicze Hufce Pracy zapewniają:
— bezpłatne zakwaterowanie
— wyżywienie częściowo odpłatne
— umundurowanie
— korzystanie z urządzeń socjalnych i ośrodków wypoczynkowych
— wynagrodzenie akordowe.
W CHWILI ZGŁOSZENIA SIĘ NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:
— dowód osobisty
— ostatni dokument wojskowy
— ostatnie świadectwo szkolne
— zaświadczenie lekarskie o przydatności do pracy w budownictwie.
ZGŁASZAJ SIĘ POD ADRES:
1) Komenda OHP w Łomży, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 33-85.
2) Komenda OHP Grajewo – Danówek, tel. 489.
3) Komenda OHP Białystok, ul. Szosa Północno-Obwodowa, tel. 318-15.
4) Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 2.
K 3298-0

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „SYNTEZA” w Olsztynie
ODDZIAŁ PRACY NAKŁADCZEJ w Orzysz, ul. Rynek 10, tel. 191
z a t r u d n i w chałupnictwie inwalidów z Orzysza i okolic.
K 3143-00

SPRZEDAM dom w centrum Białostoku. po kupnie dwa mieszkania i garaż – wolne (nadają się na biuro, usługi, handel). Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4018.
K 4018-00
SPRZEDAM fundament pod budynek mieszkalny w Łuku. Oferty: Elk, tel. 22-07 (od godz. 18).
K 1030-1
SPRZEDAM w Dubinach k/ Hajnowki plotowy dom murowany wraz z dużym ogrodem i budynkami gospodarczymi. Aleksey Grygoruk, Hajnowka, tel. 27-66.
K 1026-1
SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 700 m kwadr., z prawem budowy, w miejscu atrakcyjnym (100 m – las, 400 m – jezioro). Wiadomość: Augustów, Borki III/4 lub Augustów 1 Maja 39/8, tel. 21-01 (cały dzień).
K 1040-1
DZIAŁKĘ pod budowę domu jednorodzinnego, najchętniej w pobliżu śródmieścia Białostoku – kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 3990.
K 3980-1
DZIAŁKĘ w dzielnicy Bagnówka – sprzedam. Wiadomość Białystok, Chełmńskiego 28.
K 3971-1
WPISY na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuję, szczególnie pisemnych informacji udziela – „Oświata”, 31-139 Kraków, ul. Spasowicza 8, (przedłużenie ul. Siemiradzkiego).
K 3149-1
BEOTNIKI z tworzywa „Syrena”, „Renault”, „Volksvagen”, wszystkie „Moskwice” wykonuje Li-sowski 05-815 Michałowice k/Ursus 1 i Maja 32 tel. 49-05-35.
K 3136-1
INSTALATORSTWO elektryczne, naprawy, remonty. Tel. 264-20. Piórecki.
K 3924-00
NAPRAWA telewizorów – tel. 229-16. Basmun.
K 3702-00

WSZYSTKO DO DOMU.
sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego
meble
sprzęt radiowo-telewizyjny
tkaniny dekoracyjne-firanki
bielizna pościelowa
do nabycia już jutro
na terenach wystawowych przy ul. Kawaleryjskiej.
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku
ZAPRASZA na jarmark „URZĄDZAMY MIESZKANIE” w godz. 11-19.
K 3300-1

UWAGA ROLNICY!
WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „Samopomoc Chłopska”
ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICTWA w Łomży
zawiadamia, że z dniem 16 czerwca 1977 r. zostały zatwierdzone następujące ceny skupu psaz objętościowych, obowiązujące na terenie województwa łomżyńskiego:
— siano kl. I – 220 zł za 100 kg
— słoma kl. I – 140 zł za 100 kg
— słoma kl. I przy dostawach do przemysłu celulozowego – papierniczego – 170 zł za 100 kg.
UWAGA: ceny skupu każdej z klas niższych ulegają zmniejszeniu o 20 zł.
K 3256-00

PRZECZYTAJ SAM I PRZEKAŻ KOLEGOM ZGŁOŚ SIĘ
do 2-1 Ochotniczego Hufca Pracy przy Bielsko-Podlaskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Bielsku Podlaskim, ul. 1 Maja 19, mającego swą siedzibę w Hotelu Robotniczym BPPB w Hajnowce, ul. Wyzwolenia 12.
HUFIEC NASZ OFERUJE CI w ciągu 2-letniego pobytu:
— ukończenie szkoły podstawowej systemem kursowym
— bezpłatne zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym
— wyżywienie w stołówce pracowniczej
— umundurowanie OHP
— możliwość nauki w ZSB
— odbycie szkolenia poborowych z przeniesieniem do rezerwy.
W HUFCU MOŻESZ ZDOBYĆ ZAWÓD:
— monterzy konstrukcji budowlanych
— murarza – tynkarza
— betoniarza
— cieśli budowlanego
— operatora sprzętu budowlanego
WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończenie 18 lat, a nie przekroczone 24 lata.
przedłożenie:
— ostatniego świadectwa szkolnego
— dowodu osobistego
— książeczki wojskowej lub zaświadczenia o rejestracji przedpoborowej
— skierowanie z FSZMP lub Komendy OHP w Hajnowce.
Zajęcia świetlicowe i sportowe dostępne dla każdego, a dla wyróżniających się w MKKS „Jagiellonia” Filia w Bielsku Podlaskim.
ZGŁOŚ SIĘ NATYCHMIAST! ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA, KONTAKT UJ SIĘ Z NAMI:
Komenda II-OHP 17-200 Hajnowka ul. Wyzwolenia 12.
K 3199-00

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH w Hajnowce, ul. 1 Maja 17 (kod 17-200)
OGŁASZA ZAPISY NA PIERWSZY SEMESTR TECHNIKUM PRZEMYSŁU DRZEWNEGO o specjalności meblarstwa na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej (stolarze).
Kandydaci ubiegający się o przyjęcie powinni złożyć do 15 września 1977 r. następujące dokumenty:
1) podanie i życiorys,
2) świadectwo ukończenia ZSZ,
3) skierowanie z zakładu pracy stwierdzające równoznacznie charakter wykonywanej pracy,
4) odpis aktu urodzenia lub odpis z dowodu osobistego,
5) dwie fotografie.
Będą również przyjmowane kobiety, niepracujące. Egzaminów wstępnych nie będzie. Informacji udziela kancelaria szkoły każdego dnia w godz. 8–15, tel. 20-71.
K 3312-1

REJON ENERGETYCZNY GIŻYCKO przedkłada odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią w miejscowościach:
— Węgorzewo, ul. 21 Października, Dom Specjalny, Zakład Mieszkalny, ul. Sienkiewicza, Szpitalna, Kraszewskiego, Kościelna, Zielona, Wojska Polskiego, Świerczewskiego, Polna, 23 Lipca, Wyzwolenia, Bohaterów, Jasna, Kopernika, Mickiewicza, Chopina, 1 Maja, Nadbrzeżna, Mała, Warmińska, Marchewskiego, Mazurska, Dzierżyńskiego, Przesiedleńca, Złotowa, kol. Czerwony Dwór, SHR Wysieckie, Czerwony Dwór w dniu 5.09.1977 r. w godz. 8–14;
— Bielsko Podlaskie w dniu 5.09.77 r. w godz. 8–14;
— Jagodno wieś, Miłki, G. Marciniowa Wola, Przykop, Pasotki w dniu 5.09.77 r. w godz. 8–14;
— Olsztyn, Woźnice, Woźnice kol. – w dniach 5–7.09.77 r. w godz. 8–14;
— Tańta Nowe PGR – w dniu 10.09.77 r. w godz. 8–14;
— Prazmowo, Kraszewo, Skymonki wieś i PGR, Mateuski w dniu 10–12.09.77 r. w godz. 8–14;
— Olsztyn, Woźnice, Woźnice kol. – w dniach 5–7.09.77 r. w godz. 8–14;
— Woźnice SHR, Woźnice Niskie, Woźnice Pompy, Grabnik Mały, Tańta wieś, Tańta PGR, Mikołajki kol., Mikołajki CN – w dniu 8–9.09.1977 r. w godz. 8–14.
Powyższe przerwy spowodowane są przegladem urządzeń energetycznych.
Blizszych danych udziela Rejon Energetyczny Giżycko, tel. 22-47.
K 3285-1
Zakład Energetyczny w Białymstoku przedkłada odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią:
— w dniu 10.09.77 r. w godz. 9–16 w miejscowościach: Jaworówka, Rybaki, Dobrzyńsk, Dąb, Gnifia Łaski;
— w dniu 12.09.77 r. w miejscowości: Bachury;
— w dniu 2.09.77 r. w godz. 7–15 w miejscowościach: Leonowice, Bachury, Baturki, Gerbary, Rudnia.
Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych.
K 3286-1

LOKACYJNE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO na okres 5 lat
— wygodną i korzystną formą oszczędzania
— Bony wydawane są o wartościach nominalnych 1.000 zł, 10.000 zł i 25.000 zł.
— Właściciele tych wkładów otrzymują odsetki w wysokości 6 proc. za każdy ubiegły okres roczny.
— Podjęcie odsetek po upływie 5 lat, daje dodatkową korzyść w postaci odsetek za 1 rok.
— Wycofanie wkładu przed upływem okresu 5-letniego powoduje obniżenie oprocentowania.
— LOKACYJNE BONY OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO są dokumentami na okaziciela, lecz na życzenie nabywców mogą być za niewielką opłatą wystawiane jako imienne.
— Sprzedaż i skup bonów prowadzą oddziały PKO i ich ekspozytury, upoważnione agencje PKO w zakładach pracy oraz upoważnione urzędy pocztowe.
Blizsze informacje w placówkach PKO. K 3294-1

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE SPÓŁDZIELNIA PRACY w ŁOMŻY, ul. Zjazd 10, ZATRUDNI kandydatów na stanowisku KIEROWNIKA MAGAZYNU i MAGAZYNIERA ze wspólną odpowiedzialnością materialną.
Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu.
K 3219-0

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO „CUKROWNIE PODLASKIE” w ŁAPACH
ogłasza, że rozpoczęty został werbunek pracowników sezonowych na kampanię cukrowniczą 1977/78 na następujące stanowiska:
— wagiści,
— kontysta,
— procentowy,
— robotnik niewykwalifikowany
do pracy bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” i na terenowych punktach odbioru buraków na terenie województwa:
— białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
Zgłoszenia imienne prosimy niezwłocznie kierować na adres:
CUKROWNIA „ŁAPY” – Dział Spraw Pracowniczych 18-100 ŁAPY.
Przewidywany termin rozpoczęcia kampanii 20 września 1977 roku.
O terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną powiadomieni oddzielnym pismem.
Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i obiady po cenach zniżkowych.
Blizszych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela listownie lub telefonicznie Dział Spraw Pracowniczych, tel. od 271 do 279, wewn. 155.
Dyrekcja PP. Cukrownie Podlaskie.
K 3019-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w GRAJEWIE
OGŁASZA ZAPISY MŁODZIEŻY MĘSKIEJ do 2-letniej ZSZ w zawodzie:
— monter konstrukcji żelbetonowych.
Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i ubranie zgodne z obowiązującymi przepisami.
Absolwentom zapewnia się pracę w PBRol. w Grajewie oraz możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Budowlanym.
Warunki przyjęcia (bez egzaminów):
— ukończenie szkoły podstawowej
— odpowiedni stan zdrowia
— wiek od 15–18 lat.
Wymagane dokumenty:
1. świadectwo ukończenia klasy ósmej
2. świadectwo zdrowia
3. 4 fotografie
4. podanie.
Wymienione dokumenty składać należy do Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Grajewie, ul. Elewatorska 6.
Termin składania dokumentów:
DO DNIA 15 WRZEŚNIA 1977 ROKU.
O przyjęciu decyduje spełnienie podanych warunków i kolejność złożenia dokumentów.
K 3229-00

